

WUJD

Rok 33 | CURITIBA, 24 WRZESNIA | 1958 | Nr. 39

W Trzech Słowach

BIURO POLITYCZNE Niemieckiej Republiki Demokratycznej (Niemcy Komunistyczne) przeprowadziło ostrą krytykę swych obywateli, zwłaszcza o wyższym wykształceniu, którzy w obecnym roku masowo uciekają do Niemiec Zachodnich. W ostatnich dniach ucieka znaczna liczba lekarzy w liczbie około 50, tak, że liczba zbiegłych w tym roku samych lekarzy wynosi 313 osób.

W WARSZAWIE odbywają się obecnie rozmowy pomiędzy ambasadorem Stanów Zjednoczonych i ambasadorem Chin Komunistycznych w sprawie Formozy i wysp Quemoy i Matsu. W rozmowach tych bierze udział szereg przedstawicieli innych państw. Rozmowy nie dały jak dotąd żadnych pozytywnych rezultatów, ponieważ Chiny Komunistyczne domagają się wycofania wojsk Chin Nationalistycznych, na co Stany Zjednoczone, choćby dla swego prestiżu nie chcą się zgodzić i ze swej strony domagają się zaprzestania walki przez Chiny Komunistyczne.

WĘGRY wniosły notę protestacyjną do rządu Stanów Zjednoczonych, przeciw systematycznej interwencji do spraw wewnętrznych Węgier. Dotyczy to przede wszystkim "usługom" Stanów Zjednoczonych do zrzućcia, legalnego rządu węgierskiego", jak również za "popieranie moralne i finansowe rozgłośni radiowych zwracających rząd węgierski".

SAMOLET WOJSKOWY Stanów Zjednoczonych zlatował bez wieści. Moskwa zażądała przez Stany Zjednoczone o ten samolot odpowiedzieć, iż zderzył się z górą i spadł. Tymczasem Stany Zjednoczone podejrzewają, że Sowieci go zestrzelili, albo też zmusili do lądowania, jak to miało miejsce z innymi podobnymi wypadkami.

BRAZYLIA otworzyła nową wojskową linię lotniczą do Quito w Ekwadorze. Nowa ta linia ma się przyczynić do poszerzenia przyjaźni i współpracy wojskowej. Takich linii lotniczych posiada już Brazylia kilka: ze Stanami Zjednoczonymi, Urugwajem, Peru, Boliwią, Gwjaną Francuską, i Paragwajem.

OKRĘGOWE WYBORY, które obecnie odbywają się w Norwegii, wykazują wzrost siły centralnych ugrupowań. Dotychczasowe wyniki wskazują na to, że komunistki nie dostaną większego poparcia.

wiąnskie do tego stopnia zapeniają łamy prasy i programy rozgłośni radiowych, że niekiedy człowiek zapytuje do zdziwieniem, czy w krajach tych istnieje jeszcze jakiś problem wewnętrzny i zagraniczny ważniejszy od szkalowania Jugosławii. Wszystko, co jugosłowiańskie stawia się na indeksie, przeciwko wszystkiemu kieruje się dziesiątki tysięcy słów na ogół oszczerczych i obraźliwych. Niektóre z nich są tego rodzaju, iż gdybyśmy je przedrukowali, papier poczerwieniaby ze wstydu". (FEP).

WIADOMOŚCI Z BRAZYLII

RZĄD FEDERALNY przeznaczył 3 biliony kruczejów dla stanów dotkniętych posuchą na Nordeste. Główna część funduszu przeznaczona jest na budowę dróg, na lekarzy i żywność dla dotkniętych klęską posuchy.

W PONTA GROSSA w Paranie ma powstać nowy Uniwersytet mieszczący wszystkie fakultety. Uniwersytet ten miałby służyć dla interioru Parany.

MIESZANA KOMISJA WOJSKOWA Brazylii i Stanów Zjednoczonych przybyła do Rio de Janeiro, by odnowić umowy o współpracy wojskowej, zawarte podczas drugiej wojny światowej.

W GENEWIE rozpoczęła się Międzynarodowa Konferencja Producentów Cukru. Na Konferencję ta, Brazylia wysłała już swoją delegację, mimo że od 1955 roku nie przynależała do międzynarodowej umowy cukrowniczej. Jeżeli jednak postulatowane przez Brazylię zostaną przyjęte podczas tej konferencji, wówczas Brazylia przystąpi do międzynarodowej Organizacji Handlu Cukrem. Warunki stawiane przez Brazylię są następujące: minimalny eksport cukru z Brazylii musiaby wynosić 700 tysięcy ton rocznie.

STARY KLASZTOR karmeliński w Rio de Janeiro, spalony ubiegłej niedzieli. Klasztor ten liczył już 200 lat istnienia. W klasztorze tym spłonęło około 10 tysięcy bardzo rzadkich ksiąg z historii Kościoła. Teologii oraz wypraw krzyżowych. Ogólnie oblicza się straty na 3 miliony kruczejów.

SLUŻBA OPIEKI NAD INDIANAMI wysłała 9 osobową ekspedycję do Amazonas. Przez 11 dni przedzielali się przez puszcze. W drodze zabrakło im żywności i żywni się zwierzyzna upolowana. W ścisłej współpracy z historią Kościoła. Teologii oraz wypraw krzyżowych. Ogólnie oblicza się straty na 3 miliony kruczejów.

PROPAGANDA KAWOWA urządzona na wystawie Brukselskiej osiągnęła swój cel. Największą ilość telefonów otrzymał pawilon brazylijski. Najczęstsze pytania dotyczyły kwestii kulinarnych: "Jak się robi dobra kawa?" Wielu handlarzy zainteresowało się sprowadzeniem z Brazylii kawy. W propagandzie kawowej wielką pomocą jest dyrygent i kompozytor brazylijski Villa Lobos.

JAPOSKA DELEGACJA HANDLOWA złożyła Brazylii propozycję wymiany nawozów sztucznych za kawę. Dyrektor Brazylijskiego Instytutu Kawowego (IBC) stwierdza jednak, że dotąd nie poczyniono żadnych kroków celem zrealizowania tej propozycji.

NA 21 STANY I 4 TERYTORIA liczba wyborców wzrosła tylko w 4 stanach i 2 terytoriach: w São Paulo, Paraná, Ceará i Santa Catarina, oraz w Rio Branco i Rondonia. Ogółem w Brazylii jest 13 milionów 769 tysięcy i 500 wyborców. Od 1955 roku liczba wyborców spadła o 1 milion i 473 tysiące.

PANAIR DO BRASIL, kompania lotnicza otwiera nową linię lotniczą z Kurytyby do São Paulo, Rio de Janeiro, Salvador i Recife. W poniedziałki, środy i piątki będzie odlatywał z Kurytyby na pomoc, a w niedziele, wtorki i czwartki w kierunku południowym.

PROFESOR ARNOLD WILD Fakultetu Prawnego w Niterói, obliczył, iż kruczejów spada rocznie o 25 procent. Przyczyną spadku kruczejów jest inflacja, oraz za mały eksport a za duży import towarów.

WŁOSKI MINISTER FINANSÓW, Giuseppe Medici pozostał w Brazylii, celem zapoznania się z możliwościami finansowymi, jakimi dysponować może Brazylia. W tym celu udał się do Parany, gdzie zwiedził plantacje kawy w Norte do Paraná. Następnie ma się udać do innych stanów Brazylii, by i tam się przekonać nauce o możliwościach eksportu.

W SERRA DO MAR prowadził się obecnie na wielką skalę wyręb drzew. Z okazji "dnia drzewa" ukazano się kilka artykułów w obronie flory paranańskiej. Uczniowie stwierdzają bowiem, iż takie ogołocenie z lasów większych przetrzeźni innych powoduje szybkie spływanie wód deszczowych do rzek, przez co powstają wylewy i powodzie, a nado posusza.

KOMUNISTYCZNA PARTIA BAZYLJSKA (PCB) połączyła się w kampanii przedwyborczej, celem przeprowadzenia kandydatury na Senatora, Lutero Vargas, z Partią Robotniczą (PTB), która wystawiła innych kandydatów. Komunistki starają się zdobyć sobie jak największe zwolenników wśród partii związanych z masami robotniczymi, by potem rozwinąć swą działalność. Nic więc dziwnego, że inne partie zwalczają Petebistów za współpracę z komunistami. Przeciw temu połączeniu wystąpili biskupi i kler.

OKRET należący do kontrabandy "El Moujahid" został przychwycony przez policję morską. Wyposażony był w najnowocześniejsze urządzenia, jak: radar, stacja radiowa nadawczo-odbiorcza, oraz inne urządzenia nawigacyjne. Ponieważ nie posiadają żadnych dokumentów, rząd federalny wystawił go na publiczną sprzedaż (leilão). Kupił go "Zica". Niektórzy uważają go za przylatca kontrabandy. Nie wiadomo więc, czy statek ten nie przejdzie ponownie do służby nielegalnej.

ZGROMADZENIE OGÓLNE Organizacji Narodów Zjednoczonych

Trzynaste skolei Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpoczęło się w dniu 15 września bieżącego roku. Wpółnocną delegacją 81 państw, znajduje się 45 Ministrów Spraw Zagranicznych i czterech premierów. Zaraz na pierwszym posiedzeniu podczas którego wybrano przewodniczącego następnych obrad. Państwa zachodnie uzyskały przewagę nad krajami arabskimi i komunistami, którzy jako kandydatura wysuwali ministra Spraw Zagranicznych Sudanu. Mimo silnej agitacji za nim, większość głosów została wybrana przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego minister Spraw Zagranicznych Libanu, wysunięty na kandydata przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

Zaraz na wstępnym posiedzeniu ustalono 72 punkty przewidziane w dyskusjach. Spośród nich najważniejszymi są: kwestia dopuszczenia Chin Komunistycznych do Organizacji Narodów Zjednoczonych, rozstrzygnięcie sporu na Bliskim Wschodzie, problem międzynarodowego rozbrojenia, oraz kwestia algierska. Poza nawiasem obrad przewidzianych przez tę listę na pierwszym miejscu znajduje się wyłoniony w ostatnim czasie problem dotyczący wysp Quemoy i Matsu na Dalekim Wschodzie.

Następne posiedzenie odbyło się w dniu 17 września. Podczas tego posiedzenia głos zabrali kanclerze: Stanów Zjednoczonych - John Foster Dulles, Brazylii - Negrão de Lima i Rosji Sowieckiej - Gromyko. Przedstawiciel brazylijski Negrão de Lima, idąc po linii wytyczonej Juscelino Kubitscheka, przedstawił plan współpracy pan-amerykańskiej. Jego przemówienie zwrócone było przede wszystkim do państw Ameryki Łacińskiej, by się zjednoczyły, gdyż w ten tylko sposób zdołają nie tylko zachować niepodległość, ale i swoje stanowisko w świecie.

John Foster Dulles na wstępie swego przemówienia przeprowadził obronę Stanów Zjednoczonych wobec zarzutów wysuwanych przez niektóre państwa, zwłaszcza komunistyczne, na temat polityki międzynarodowej Ameryki Północnej. Dalej przedstawił po krótko problem Dalekiego Wschodu, przyczym stwierdził, iż o ile obecnie toczą się rozmowy warszawskie na temat Formozy i Dalekiego Wschodu, nie dadzą żadnego konkretnego rozstrzygnięcia w tej sprawie, wówczas sprawa ta będzie musiała być oddana pod obrady Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W sprawie Bliskiego Wschodu, Sekretarz Stanu Ameryki Północnej, John Foster Dulles, podkreślił, iż wycofanie i to jaknajszersze wojsk amerykańsko-angielskich jest konieczne, by nie wprowadzać rozdzielenia wśród Arabów. Nie świadczy to jednak, by państwa, które nie chcą przynależać do wspólnoty arabskiej miałyby być skazane na jakikolwiek presję ze strony innych przeciwników. W tym więc celu, wojska policji międzynarodowej, mają zastąpić stacjonujące dotąd oddziały angielskie i amerykańskie w Syrii i Libanie. Wojska policji międzynarodowej, działającej pod kierunkiem Rady Bezpieczeństwa przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, winny być rekrutowane spośród małych państw należących do ONZ.

Przemówienie sowieckiego przedstawiciela, ministra Spraw Zagranicznych Gromyki ograniczyło się do ataku na Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię za nasyłanie swych wojsk do obcych państw. Gromyko, stwierdza, że nie chodzi mu tylko o Liban i Syrię, ale i to przede wszystkim o Formozę. By podobnych wypadków uniknąć w przyszłości domaga się, by państwa należące do Organizacji Narodów Zjednoczonych przeprowadziły uchwałę, by żadne z nich nie porywały swych wojsk do innych państw.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

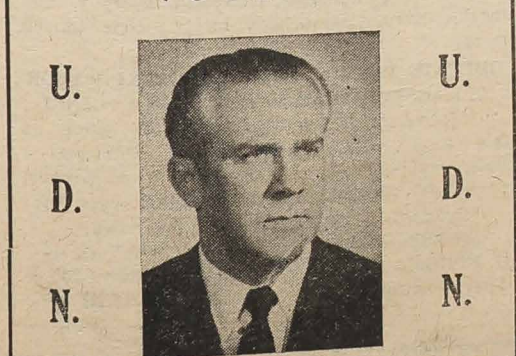
Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Kwestia reprezentacji Chin Komunistycznych została prawdopodobnie odsunięta na jeszcze jeden rok. Głosowanie bowiem w tej sprawie dało wynik negatywny. Ustawienia czynione przez Rosję Sowiecką i Chiny Komunistyczne spowodowały jedynie to, że mimo 12 wypracowanych przez 7 za i 2 wstrzymujących się od wydania głosu, kwestia ta jeszcze będzie poruszana podczas XIII Zgromadzenia Ogólnego.

Para Deputado Estadual VOTE EM



BRONISLAW OSTOJA ROGUSKI
UMA VIDA DEDICADA A CAUSA PÚBLICA
CÉDULAS E MATERIAL DE PROPAGANDA:
PR. ZACARIAS - 80, ap. 303 - FONE: 4-4819
Praça General Ozório - 398 - Rua Dr. Murici 542 - 2.º andar, Sala 206 - "Charutaria Liberti" - Rua do Rosário 66.
"Casa de Frios" - Praça Tiradentes, 190 - "Casa Cruzeiro" - Largo Cor. Eneas 152 - "Casa Kaniak" - Rua Westfalen 178 - "Agricultura Florianópolis" - Rua Cruz chado 351 - "Floricultura Primavera" - Rua Cruz Machado 44 - Móveis Urban - R. Carlos de Carvalho 500

ALGER

Dnia 19 września bieżącego roku utworzył się Tymczasowy Rząd Algieru na uchodźctwie w Kalrze. Jest to pierwszy owoc polityki De Gaulle'a w Algierze. Rząd ten został uznany przez: Jemen, Republikę Zjednoczoną Arabii, Libię, Tunis, Irak i Marok. Spodziewane jest też wkrótce uznanie go przez państwa bloku komunistycznego.

Szef faszystów francuskich, generał Jacques Soustelle, przeciwnik nadania swobód obywatelskich ogłoszonych przez De Gaulle'a Algeryzkom, a zarazem górnicy zwolennik kolonializmu, twierdzi, że problem algierski dotąd nie jest rozwiązany, a rząd francuski jest odpowiedzialny za wynik wyborów w dniu 28 bieżącego miesiąca, ponieważ De Gaulle posłał już do Algieru 500

tysięcy wojsk francuskich dla zapewnienia swobodnego głosowania.

Potwierdzenie Rządu Tymczasowego Algieru przez Marok i Tunis jest nową gwarancją dla rewolucjonistów algierskich do dalszego prowadzenia walk.

De Gaulle podczas swego objazdu miast francuskich przed głosowaniem za nową Konstytucją twierdził, że zupełna niepodległość Algieru jest w obecnym czasie niemożliwą.

Wojsko francuskie w Algierze przeprowadza agitację wśród muzułmanów, aby poparli nową Konstytucję, zapewniającą im szereg swobód obywatelskich, równych niemal tym, jakie posiadają Francuzi.

Para Deputado Estadual:



LADISLAW LACHOWSKI
TRABALHO E HONESTIDADE A SERVIÇO DOS PARANAENSES.
Filho do conhecido industrial Sr. Frco. Lachowski
MATERIAL E CÉDULAS: RUA PEDRO IVO, 423
4.º andar, sala 401 - RUA CABRAL 461 - RUA EMILIANO PERNETA 10 Conjunto 401

POLACY NA EMIGRACJI

STANY ZJEDNOCZONE

Odbudowana polska huta szkła z przed 350 lat w U.S.A. Jak wiadomo, pierwsi Polacy wyładowali na ziemi amerykańskiej w 1608 roku w miejscowości Jamestown, na obszarze dzisiejszego stanu Virginia, gdzie założyli pierwszy na kontynencie amerykańskim zakład przemysłowy — hutę szkła. Uroczystość 350-lecia Polonii amerykańskiej obchodzona będzie w tym roku, 28 września, właśnie w Jamestown. W związku z tym warto podać, że historyczna "polska" huta szkła w Jamestown została przed kilku laty ściśle według wzorów z przed 350 lat odbudowana i jest obecnie jedyną na całym świecie czynną hutą szkła, w której odbywa się pokazowa produkcja dokładnymi takimi samymi sposobami, jak to czynili Polacy, jej założyciele przed 350 laty.

Osada Jamestown, w której Polacy założyli hutę szkła i smolarnię w 1608 roku została zburzona w 1622 roku przez Indian, którzy wymordowali 300 białych osadników i doszczętnie zniszczyli ich zabudowania oraz hutę i smolarnię. Pozostała jedynie tradycja "polskiej huty". Dopiero w 1931 roku farmer Jesse Dimick, gospodarujący na terenach dawnego Jamestown, odkrył na swym polu przysypane grubą warstwą ziemi szczątki naczyń do wytapiania szkła, zawiadamiwiając władze federalne o swym odkryciu. Nie od razu zainteresowali się tym fachowcy i dopiero przed 10 laty zbadano dokładnie cały teren, odtworzono plan zabudowań huty i odbudowano ją z największą dokładnością według stanu pierwotnego. Obecnie jest czynna i członkowie amerykańskiej unii szklarzy wyrabiają z niej przedmioty ze szkła ściśle takimi samymi sposobami, jakie stosowali polscy pionierzy przed 350-ciu laty.

Zwiedzający ten historyczny zabytek w Jamestown mają możliwość dowiedzenia się o roli polskich pionierów. Przez głośniki z taśmy magnetofonowej w regularnych odstępach czasu nadawany jest tekst informujący o Polakach — założycielach huty, pionierach przemysłu amerykańskiego. Odtworzona według wzorów z przed 350-ciu lat huta szkła w Jamestown, jest w Stanach Zjednoczonych, posiadających tak mało zabytków z XVII-go wieku, nielada sensacją. Dla nas jest rzeczą ważną, że ta sensacja łączy się z wkładem naszych rodaków sprzed 350-ciu lat w rozwój gospodarczy Stanów Zjednoczonych.

STANY ZJEDNOCZONE

Z życia młodzieży polonijnej w USA

Zagadnienie utrzymania języka polskiego wśród mło-

dych Amerykanów polskiego pochodzenia staje się tematem rozważań nie tylko w gronie poszczególnych rodzin polonijnych, lecz także znajduje wyraz w wypowiedziach prasy anglo-amerykańskiej. Oto w wychodzących w Pensylwanii "Brown-Thompson & Albion News" tamtejszy czołowy publicysta Will Rose zamieścił artykuł, w którym stawia tezę, że społeczeństwo polonijne w USA powinno przywiązywać większą wagę do nauki języka polskiego swoich dzieci.

"Faktem jest — pisze Will Rose — że dr. Arthur Coleman, prezydent Alliance College w Cambridge Springs (uczelnia Związku Narodowego Polskiego w USA) od lat walczy o wprowadzenie języka polskiego w szkołach średnich. Z punktu widzenia kultury znajomość języka polskiego ofiarowuje wielkie korzyści".

Związek Narodowy Polski i inne organizacje polonijne w Stanach Zjednoczonych czynią wiele, aby w młodzieży amerykańskiej polskiego pochodzenia zaszczepić jak najlepszą znajomość języka ojców. Temu celowi służy między innymi Oboz Młodzieżowy zorganizowany w Yorkville w stanie Illinois. Na otwarcie obozu młodzieży polonijnej przyjechał z Chicago zespół śpiewaczy im. Chopina pod dyktando R. Woronicki. Po mszy oraz po części artystycznej odbyła się zabawa młodzieży polonijnej, przy czym wielkim powodzeniem cieszył się bezalkoholowy bufet z bogatym asortymentem polskich potraw, wśród których największe powodzenie miały "krakowska" i "rzeszowska" kiełbasa oraz tradycyjny polski bigos.

Celem obozu jest wykorzystanie ferii wakacyjnych do pogłębienia znajomości języka oraz polskich pieśni i tańców ludowych.

WIELKA BRYTANIA

Konkurs piękności ogródków

Sekcja Ogrodnicza Związku Rolników Polskich w W. Brytanii i redakcja londyńskiego "Dziennika Polskiego" zorganizowały konkurs piękności ogródków kwiatowych. Pierwsze miejsce zdobył ogródek p. Haliny Pudłowskiej z Londynu, wnuczki znanego warszawskiego pomologa Brodowskiego, który między innymi sadził lipy w Alejach Ujazdowskich w Warszawie.

POSZUKIWANIE!

Józef Kulka, syn Kazimierza i Katarzyny z Tkaczów jest poszukiwany przez swoją siostrę Teklę Borzęcką, ul. Kasprzaka 9, pow. i pocz. Kluczbork, śląsk Polski, — Polska.

Koło Artystów Plastyków Polskich w Argentynie

W ROKU 75-LECIA ŚMIERCI WIELKIEGO ARTYSTY-EMIGRANTA CYPRIANA KAMILA NORWIDA OGŁASZA

KONKURS

Na prace z zakresu rzeźby i malarstwa. Udział w Konkursie brać mogą wszyscy artyści polscy zamieszkałi na terenie całej Ameryki Łacińskiej.

Pożądane byłoby by nadesłane prace związane były z życiem lub twórczością Norwida, jednakże nie stawia się ograniczeń w doborze tematu.

Prace winny być podpisane godłem artysty, a w osobnej załokowanej kopercie opatrzonej tym samym godłem należy podać imię, nazwisko oraz dokładny adres autora nadesłanej pracy.

Organizatorzy Konkursu zastrzegają sobie prawo wystawienia i opublikowania nadesłanych prac. Koszty przesyłki ponoszą autorzy prac.

Termin składania prac upływa dnia 29 grudnia 1958 roku. Obowiązuje data stempla pocztowego. Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi w marcu 1959 roku.

W skład Sądu Konkursowego wchodzi najwybitniejsi argentyńscy o wszechświatowej sławie artyści i krytycy sztuki oraz przedstawiciel Koła Artystów Plastyków Polskich w Argentynie Nagrody: I — 10 tysięcy pezów argentyńskich; II — 5 tysięcy; III — 3 tysiące oraz szereg niższych nagród i wyróżnień.

Prace należy nadsyłać na adres:

Concurso y Exposicion

Circulo de Los Artistas Plasticos Polacos en la Republica Argentina, Casa Polaca, c. Serrano 2076 — Buenos Aires.

ZAPROSZENIE

GREMIO RECREATIVO "UNIAO"
(SOCIEDADE BENEFICIENTE RECREATIVA "UNIAO")
— DAWNY ZWIĄZEK POLSKI —
RUA CARLOS DE CARVALHO, NR. 575

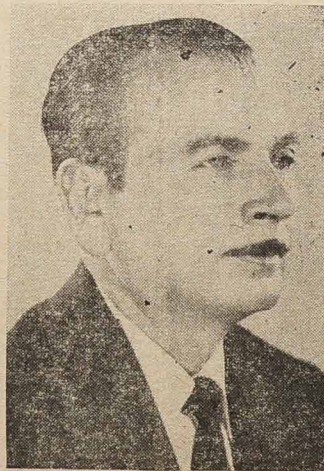
Zarząd Gremia ma zaszczyt zaprosić swych członków z rodzinami, członków tego Towarzystwa, oraz sympatyków, również Młodzież Zjednoczoną Polską w Kurytybie, na wielką zabawę taneczną "BAILE DA PRIMAVERA" która odbędzie się w sobotę, dnia 4-go października.

Początek o godzinie 22-giej wieczorem. Przy tej okazji będzie wybrana Królowa Wiosny. Za liczne przybycie, dziękuję

ZARZĄD

UWAGA: — PANIENKI: powinny przyjąć w sukniach balowych lub spacerowych; białych, różowych albo niebieskich. PANOWIE: w ubraniach ciemnych: granatowych lub czarnych.

Para Deputado Federal



DR. HYGINO TEMPSKI

FARA PRESENTE A AÇÃO, O TRABALHO, A CULTURA E A HONRADEZ DA ETNIA POLONESA NA CAMARA FEDERAL, PELA GRANDEZA DO BRASIL.

SKŁAD METALI I STAREGO ŻELASTWA KUPNO I SPRZEDAŻ

CZĘŚCI SAMOCHODOWE DO KAŻDEJ MARKI. MIĘDZ, MOSIĄDZ, CYNK, CYNA, OŁÓW, BRONZ, ALUMINIUM, RURY, BECZKI (TAMBORY), GUMY SAMOCHODOWE, BATERIE, MASZYNY I T.P.

WINCENY ROZWAŁKA

ALAMEDA LOURENÇO PINTO, 470 - Praça da Estação CURITIBA — PARANA

AFONSO PENA

Pięćdziesięciolecie

ZAŁOŻENIA KOLONII AFONSO PENA W SAO JOSÉ DOS PINHAIS

DNIA 28 WRZEŚNIA

Godzina 9 rano: — Podniesienie Sztandaru Narodowego.

Godzina 10 rano: — Msza Polowa.

Godzina 11 rano: — Uroczystego Odsłonięcia Tablicy Brązowej dla uczczenia założycieli Kolonii dokona Jego Ekscelencja Gubernator Stanu, Pan Mojses Lupion, w obecności Pana Prefekta Municipium, São José dos Pinhais, oraz innych Władz Przelozonych, po czym nastąpi wręczenie dyplomów założycielom Kolonii.

O godzinie 11,30: — Odbędzie się szuraskada.

O godzinie 14-tej: — Rozgrywka pucharu "Rod-fiel" pomiędzy młodocianymi drużynami

JUVENTUS I BRITANIA

Przez cały dzień będzie do nabycia: szurasko, kury pieczone, słodczyce, truskawki ze śmietanką, oraz jak zwykle: koło szczęścia, licytacje i inne gry i rozrywki.

Uroczystość uświetni znana orkiestra z Piraquara, przysłana specjalnie przez Pana Prefekta tego municipium.

Przejazdy zapewnia omnibus "Boneca do Iguassu", w razie zaś niepogody wyjazd nastąpi z Pracą São José dos Pinhais.

Paczki Do Polski



Pewność i Zaufanie

Najwyższy czas pomyśleć o wysyłce węgla na zimę
Wielka zniżka cen na węgiel

1 TONA WĘGLA BEZ DOSTAWY TYLKO \$ 18.00
2 TONY Z DOSTAWĄ TYLKO \$ 40.00

Zamawiajcie Natychmiast

U MIEJSCOWYCH PRZEDSTAWICIELI — LUB U NAS

PEKAO Trading Corporation

25 BROAD STREET — NEW YORK 4, N. Y.

PACZKI PEKAO DO POLSKI

Najlepszy sposób pomocy dla Rodzin i Przyjaciół w POLSCE są PACZKI PEKAO. Można przesyłać paczki żywnościowe, ubranie, obuwie, materiały do budowy domów, narzędzia, maszyny, motocykle, rowery, samochody, meble i wiele innych rzeczy.

OBECNIE PEKAO OFERUJE WIELKI WYBÓR LEKARSTW AMERYKANSKICH DLA POLSKI

Można również przekazywać każdą sumę na tak zwane "PACZKI DO WYBORU". Odbiorca w Polsce wybiera za te paczki przedmioty najbardziej potrzebne. Wszystkie PACZKI PEKAO są bez cla.

Prosić o katalogi ogólne i na lekarstwa. REPRESZ. PEKAO Trad. Corp. New York, — H. BERGMAN, — S. Paulo, Rua Ana Cintra 295 — Apartamento 51. Tel.: 52-87-29 — BRASIL.

'LUD' Diretor: Pe. Domingos Wiśniewski, CM Proprietário: Dr. Antônio Firakowski Alameda Cabral N° 846 - Tel.: 4-1057 Prosimy zawsze adresować: REDAÇÃO "LUD" CAIXA POSAL: 155 — CURITIBA — PARANA

ś. + P. Andrzej Bubniak

Po długim cierpieniu zaopatrzony Świętymi Sakramentami, zmarł Andrzej Bubniak, dnia 17 lipca bieżącego roku, przeżywszy 92 lata. Ś. p. Andrzej był długoletnim czytelnikiem Gazety "LUD". Pozostawił w smutku liczną rodzinę: 7 synów, 4 córki, 66 wnuków i 54 prawnuków.

Niech spoczywa w pokoju. Cześć jego pamięci.

RODZINA

Colonia Cristina, municipio — Araucária.

Pośmiertne Wspomnienia

Dr. Józef Franco Domingues de Alexandre, zięć Kierowniczki Radia Polskiego "Swit" pani Zdenki Chorośnickiej, zmarł nagle dnia 14-IX-1958 w Aputearanie na Norte do Paraná w 44 roku życia. Ś. p. zmarły pozostawił: żonę, Dra. Romanę Chorośnicką - Domingues oraz córceki Romanę Alexandrę i Romanę Augustę.

Wraz z obecną wdową zmarły był właścicielem oraz kierownikiem "Casa de Saúde e Maternidade de Aputearana". Pozatym był Prezesem miejscowego Związku Lekarzy oraz Prezesem "Lyon's Klubu". Nie więc dziwnego, iż podczas pogrzebu zamknięte były szkoły, banki i sklepy a wioletyśne tłumy odprowadziły go na miejsce wiecznego spoczynku na omentarzu w Aputearanie.

Niech spoczywa w pokoju. Uczestnik obrzędów pogrzebowych

MINERVA FARMACIAS E DROGARIAS

Jest to firma, która słynie na rynku ze swoich wyborowych lekarstw — z Fillami hurtownymi i detalicznymi. CURITIBA: - MINERVA, PRINCIPAL, CENTRAL, BRASIL. MINERVA 15, SUISSA, POPULAR, DEODORO, COLOMBO e OSÓRIO. ★ INTERIOR: - PONTA GROSSA, LONDRINA, MARINGÁ, PARANAGUÁ E UNIAO DA VITÓRIA. Gdyby w waszej miejscowości nie było lekarstwa, które wam potrzebne, to zamówcie je przez t.zw. "REEMBOL- SO POSTAL" w jednej z DROGARIAS MINERVA, które zawsze są gotowe, aby obsłużyć tych, którzy je potrzebują.

WALKA Z «REWIZJONIZMEM» JEST JEDNOCZEŚNIE WALKĄ O WŁADZĘ

SPRAWA RUSZYŁA NA DOBRE W LISTOPADZIE

Dużo większe znaczenie, niż to się mogło z początku wydawać, miały z tego punktu widzenia obrady przedstawicieli wszystkich partii komunistycznych, które odbyły się w listopadzie 1957 roku w Moskwie przy sposobności obchodu 40-lecia rewolucji bolszewickiej. Na tym zjeździe opracowano i ogłoszono deklarację, która w rozumieniu Kremla miała sprowadzić z początku się do rozbiegającej się tendencji ideologicznej w Bloku Wschodnim znowu do jednego mianownika i ustalić jednolity dalszy program, od którego nie wolno było się było już odchylać.

Obrady te — nawiasem mówiąc wcale nie takie zgodne, jak to na zewnątrz przedstawiano — były więc w rzeczywistości "jedną drogą do socjalizmu" w przeciwstawieniu do "różnych dróg", głoszonych przez Tito, a także przez Gomułkę a przed tymi obradami jeszcze przez Mao Tse-Tunga, który dzisiaj z powodów gospodarczych stał się jednym z najstarszych obrońców ortodoksji.

Fakt, że Jugosławia deklaracji nie podpisała, wywołał u władców Kremla po prostu falę wściekłości. Ta fala wzmożyła się, gdy Kongres Związku Komunistów Jugosławii w kwietniu b. r. potwierdził raz jeszcze, że Jugosławia nadal zamierza iść "własną drogą do socjalizmu". Dodajmy, że w Jugosławii, która doskonale rozeznaje się w mechanice procesów, odbywających się w łonie komunizmu światowego, sprawa ortodoksji i w ogóle ideologii jest znacznie bardziej traktowana jako ściśle połączona ze sprawą walki o władzę, niż gdzie indziej. Tito świetnie wie, że chyłką głowę pod względem ideologicznym, położy ją również pod względem samodzielności politycznej — a w dalszych konsekwencjach położy ją jako "zdrajcę" w ogóle. A na to nie ma zgola ochoty.

DECYZJA STRACENIA "ZDRAJCÓW" WĘGERSKICH ZAPADŁA JUŻ W LISTOPADZIE 1957 ROKU

Decyzja zamordowania Imre Nagy'ego i gen. Maletera zapadła też już bezpośrednio po odmowie podpisania przez Jugosławie deklaracji listopadowej. Czekało tylko jeszcze na wyniki kongresu Związku Komunistów Jugosławii, który odmowę tę potwierdził. Z tą chwilą

Kreml zdecydował więc na mord bez względu na ew. szkody w polityce zagranicznej. Tych szkód zresztą Kreml nie przecenia, skoro dotychczasowe doświadczenie uczy go, że Zachód polknie najgorsze zbrodnie sowieckie i po miesiącu albo dwu będzie z nim tak rozmawiał, jak gdyby nigdy nie zło się stało. A tymczasem w całej tej sprawie chodzi o to, aby albo niebyt supremacji Moskwy a w dalszych konsekwencjach o powodzenie jej dążenia do panowania nad światem. W przeciwstawieniu do Zachodu, który w polityce swojej na ogół nie widzi — albo może nie chce zobaczyć — dalej niż koniec własnego nosa, Kreml doskonale zdaje sobie sprawę ze znaczenia herezji w łonie komunizmu światowego i nie waha się w razie potrzeby wyciągnąć z tego rozpoznania najdalej idących wniosków. Wie on, że Zachód zareaguje tylko wtedy, gdyby zaczął atakować go na takim punkcie, któryby bezpośrednio i natychmiast zagrażał Ameryce. O tym go zresztą politycy zachodni a zwłaszcza amerykańscy wielokrotnie zapewniali. Kreml może więc sobie pozwolić bez obawy na wszystkie mordy, ukiski, represje i zbrodnie, jakie uzna za wskazane dla wzmocnienia swojej władzy.

CHINY PO STRONIE ROSJI

Nie potrzebuje on się też dzisiaj obawiać Chin, których władcy również przesłali mu możliwość herezji we własnym łonie. Poza tym Chińczycy zawsze byli i są też obecnie dobrymi kupcami. Dla nich najważniejszą dzisiaj rzeczą jest rozbudowa gospodarcza kraju i otrzymanie dla tej rozbudowy poważnej gospodarczej pomocy. Mogą ją w obecnych warunkach otrzymać tylko od Rosji, a Rosja może ją dać tylko wtedy, gdy będzie mogła nadal obrabowywać kraje satelickie. Leży więc dzisiaj w interesie Chin nieusamodzielnianie się tych krajów. Podkreślamy słowo dzisiaj. Co będzie, gdy Chiny wzmożną się gospodarczo albo gdy będą mogły otrzymać pomoc gospodarczą z innej strony, to jest osobne zażalenie.

ZNAIMIENNY GŁOS NIEMIECKIEGO ORTODOKSYJNEGO KOMUNISTY

Na zakończenie pragniemy przytoczyć dwa znamienne cytaty ze wspomnianej powyżej rozprawy Kurta Hage-

ra, która ukazała się w majowym numerze miesiecznika "Die Einheit". Napisał on na temat oświadczenia listopadowego zjazdu przedstawicieli partii komunistycznych w Moskwie:

"Oświadczenie to posiada znaczenie uznanego międzynarodowego programu (podkreślenie w oryginale) światowego ruchu komunistycznego w naszej epoce. Jedna tylko z bratnich partii krajo- socjalistycznych zamknęła się przed tym rozpoznanem: Związek Komunistów Jugosławii".

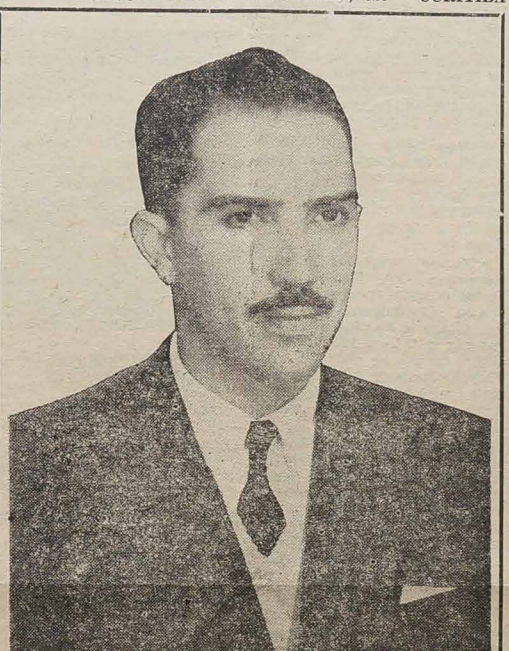
Oto punkt życia polityki Kremla, skierowanej przeciwko Jugosławii.

I dalszy cytat: "Dokąd to jednak prowadzi, jeżeli się państwa demokracji ludowych stosownie do życzeń imperialistycznych oddziela od obrotu so-

cialistycznego, od Związku Socjetyckiego, wykażal dobitnie przykład Węgier. Z chwilą gdy zdradca Nagy jesienią 1956 roku czasowo oddzielił Węgierską Republikę Ludową od obrotu socjalistycznego, rozpał się dopiero naprawdę terror faszyzowski. Na tym przykładzie okazuje się zupełnie jasno, na czym kończy się musi bezwarunkowo tak zwana "trzećcia droga".

Powyższe cytaty wystarczająco wyjaśniają dlaczego Nagy i Maletier musieli umrzeć. Centrala moskiewska doszła do przekonania, że grozi jej niebezpieczeństwo.

A. P. S. CHICAGO
WINCENTY FLENK
Chirurg-Dentysta
Godziny przyjęć: od 8 — 11 i od 2 - 6. R.ua Voluntariá da Pátria, 620 - CURITIBA



LAVRADOR PARANAENSE
TUA CHAPA É RURAL
Teu Deputado Federal
PETRONIO FERNAL
Comité Central: RUA SANT'ANA 800 — PONTA GROSSA
Telefone: 773



Wiadomości z całego świata

★ W STANACH ZJEDNOCZONYCH, dyrektorzy przedsiębiorstwa samochodowego "Ford" starają się wpiąć na robotników, by nie strajkowali. Ostatnio bowiem wystąpili oni z żądaniem podwyżki płac. Wstępne rozmowy nie dały jednak żadnego rezultatu, gdyż przemysłowcy nie chcieli, czy nie mogli podwyższyć plac. Strajk objął 86 fabryk firmy "Ford".

★ SOWIECKI przywódca Nikita Chruszczow, wszczął kampanię, by zaprzęścić produkcję jakiegokolwiek broni atomowej, a w szczególności bomb atomowych i wodorowych. Swoją prośbę skierował na ręce Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jak dotąd państwa zachodnie wypowiedziały się pozytywnie, z tym jednak, że będzie to obustronna umowa kontrolowana przez policję Organizacji Narodów Zjednoczonych, oraz, że nie zacznie się wcześniej, jak z chwilą zaprzestania doświadczeń atomowych, to jest z końcem października.

★ WEDŁUG komunikatów podanych ze Stanów Zjednoczonych, jeden z nowoczesnych samolotów B-52 eksplodował nagle w pełnym locie niedaleko Hastings. Siedmiu członków załogi poniosło śmierć. Szczątki samolotu znalezione w pobliżu rafinerii ropy naftowej w tej okolicy.

★ PREMIER FRANCUSKI, generał De Gaulle, rozpoczął w ubiegłym tygodniu objazd większych miast Francji, gdzie podczas przyjęć wygłasza przemówienia zachęcając obywateli do zatwierdzenia nowej Konstytucji w głosowaniu.

★ PORTUGALIA przyjmuje koncepcję Juscelina Kubitscheka w sprawie współpracy pan-amerykańskiej. Ostatnio znowu, rozgłoszania radiowa Ramiro Valadao, stwierdza, iż poparcie Portugalii wypływa z kilku powodów, a mianowicie wspólnoty języka, idei, oraz więzi uczuciowych, które wiążą Portugalie i Brazylię nawzajem.

★ W ZWIĄZKU ze spotkaniem przywódców Francji, gen. De Gaulle'a i Niemiec, kanclerza Konrada Adenauera, sowiecki organ komunistyczny "Pravda" zamieścił artykuł zwalczający takie spotkanie. Twierdzi on, że spotkanie De Gaulle'a i Adenauera zagraża bezpieczeństwu Europy, oraz pokojowi światowemu. "Pravda"

dotrąca się w tym spotkaniu nowych porozumień Niemiec, tym razem z "faszystowskim generałem Francji", podobnie jak poprzednio, przed drugą wojną światową z Mussolinim.

★ STANY ZJEDNOCZONE zgodziły się na rozmowy techniczne i naukowe z sowicko-amerykańskimi jak również innych państw zainteresowanych problemami obrony i uniemożliwienia napadów zbrojnych przy pomocy rakiet kierowanych na odległość. Rozmowy takie mają się rozpocząć 10 listopada w Genewie.

★ PRZEWIDYWANIA, po partezysta poprzednimi wypadkami potwierdziły cel ataków Chin Komunistycznych na wyspy należące do Formozy i Matsu. Sowicki wszczął ostrą kampanię w Organizacji Narodów Zjednoczonych, ażeby Chiny Komunistyczne weszły w jej skład.

★ SOWIECI wnieśli przez ambasadorów Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych w Moskwie noty dla ministrów Spraw Zagranicznych tych państw, w sprawie zjednoczenia Niemiec Zachodnich i Niemiec Komunistycznych. Minister Spraw Zagranicznych Niemiec Zachodnich von Brentano wypowiedział się, że zjednoczone Niemcy nie przedsięwzię żadnego kroku przeciw Rosji Sowieckiej, ale też nie zgodzą się na to, by Rosja chciała im narzucić jakiegokolwiek ograniczenia wolności.

★ ANGLIA miałowata nowego ambasadora w Brazylii Geoffrey Wallingera. Wallinger ma już 55 lat i w roku 1926 był ambasadorem angielskim w Kairze (Egipt) w 35 we Wiedniu (Austria), w 1947 ministrem i ambasadorem w Budapeszcie (na Węgrzech). Ostatnio od roku 1954 był ambasadorem po raz drugi w Austrii.

★ AMERYKAŃSKI SAMOLOT "Catalina" spadł w Amazonas. Mimo to jedna z trzech osób znajdujących się na pokładzie tego dwumotowego samolotu ocalała i w towarzystwie pewnego Indianina przybyła do sede municipality São Paulo de Olivença, a później do Manaus. O soba, która mimo zlamania ręki przybyła do szpitala obojętnie jest Walter Young Bloop pilot samolotu. O dalszym losie dwóch z obsługi, jak również o miejscu w którym nastąpiła katastrofa dotąd nie wiadomo, gdyż pilot nie może się dotąd zorientować. Tak więc szczątków samolotu nie znaleziono.

TEODOR LAGOWSKI

PRZY KUJI U MAĆKA GAWĘDY

POCHODZENIE ZWIERZĄT I ROŚLIN

Jeżeli według tego, jak sam poprzednio opowiadałem przy pomocy teorii, iż pierwsza żywa komórka została stworzona przez Boga czy to pośrednio a więc za pomocą praw natury, przez poszczególne reakcje chemiczne, ciepłe fizyczne i tak dalej, czy raczej drogą przez bezpośrednie stworzenie jej przez Boga drogą aktu stworzenia, to uczeni mogą nam może w sposób nie całkownie dokładny podać już dalszy rozwój życia.

Pismo św. wspomina uprawdździe o stworzeniu gatunków życia "każdy według rodzaju swego", ale tak wielcy filozofowie i teologowie katolicy są zdania, że słowa te nie zawierają tej samej treści co obecnie używane gatunek, czy też rodzaj. Mogły to być zatem pierwiotne, choćby najmniejsze rodzaje dwóch głównych rodzajów życia: roślin i zwierząt, albo nawet jeszcze bardziej zróżnicowane. — Ponadto pismo św. mówiące o istnieniu różnych gatunków, wykazuje tylko to, że wszystkie one pochodzą od Boga, lecz nie mówi w jaki sposób czy pośrednio czy też bezpośrednio.

Swego czasu istniała teoria ewolucji, czyli przemiany jednej postaci życia gatunków w drugą przyjmującą, że wszystkie istoty zaś i Kiedykolwiek żyjące rozwinięły się drogą zmian czyli ewolucji z jednej komórki. Teoria ta jednak nie przyjęła się w świecie, gdyż nie ma wystarczających dowodów na to. Inna teoria ewolucji mówi, że

cały świat roślinny i zwierzęcy rozwinął się z kilku form pierwotnych, a katolicy dodają jeszcze stworzonych bezpośrednio przez Boga. Jeżeli te teorie porównać z Pismem św. to zgadza się ona z jego opisem o stworzeniu bezpośrednio przez Boga, przynajmniej kilku gatunków podstawowych.

Wielki uczone przyrodnik Wegmann w swoim odczyty wygłoszonym w Berlinie w roku 1907, podkreślił, że "Jeżeli Boga uważać będziemy za stwórcę Wszelch rzeczy i przyjmujemy, że świat stworzony przez Niego, rozwinął się samodzielnie, to wówczas pojęcie nasze o Bogu będzie daleko wyższe i uspanialsze, aniżeli gdybyśmy przypuszczali, że Bóg nieustannie wkracza w prawa przyrody. Św. Tomasz z Akwinu jest tego samego zdania, gdy mówi, że "potęga jakiejś przyrody jest tym większa, im na dalsze rozciąga się działanie".

Bóg zatem przy powstaniu gatunków nie musi wkraczać bezpośrednio w prawa przyrody, ale za pomocą nich, które sam w ten sposób ustanowił działała na poszczególne etapy rozwoju, że dają coraz to nowe okazy. Jasnym jest, że nie następuje to z dnia na dzień, ale trwa całe wieki.

Przyjmując takich zmian mogą być warunki zewnętrzne budowania, sposób odżywiania itd. Zaostrzono bowiem, że ta sama roślina przybiera inny kształt, inno owece nawet w smaku, jeżeli jest zasiana w odmiennych warunkach. Podobnie niektóre zwierzęta, a zwłaszcza niższych gatunków zmie-

niają swe ubarwienie, a nawet wytworzą odmienne organy w swym życiu przy zmienionych warunkach życia.

Jest jeszcze inna teoria mówiąca o powstawaniu gatunków. Jest nią teoria doboru naturalnego, głoszona przez Darwin'a. Mówi on w niej, że osobniki tak świata roślinnego jak i zwierzęcego wskutek braku porównania, lub innych warunków życia dobierają silniejsze okazy, które zostają przy życiu, a inne słabsze giną. Wskutek kilku takich silnych zmian powstaje nowy gatunek, przy jednoczesnym zachowaniu poprzedniego, żyjącego w innych stronach nadal w dogodnych warunkach.

Teoria Darwin'a, czyli darwinizm jest jedynym i tym samym o ewolucji. Gdy bowiem ewolucja przyjmuje jako przyczynę zmian wszystkie warunki, Darwin przyjmuje tylko jeden w rozwoju gatunków, a mianowicie dobor naturalny, który uważa za jedyny czynnik powstawania gatunków.

De Vries, jeden z wybitnych przyrodników porównał darwinizm i dobor naturalny do siła. Tak jak sito przesiewa tylko ziarno, a pozostawia dobre, tak jak darwinizm tłumaczy znikanie osobników słabszych, a pozostawianie silnych, lecz tak jak sito nie usuwa z niego samego ziarna, tak i dobor naturalny nie może przyczynić się do zmiany gatunku na inny uszlachetniony, ale pozostaje tylko tym samym jakim był, lecz o silniejszej budowie, a nie zmienionym gatunku.

POCHODZENIE CZŁOWIEKA
Darwin początkowo stosował swoą teorię doboru naturalnego

do zwierząt i roślin, ale gdy tego zwolennicy zaczęli stosować ją i do człowieka, nie pozostał i sam Darwin w tyle i sam napisał książkę o pochodzeniu człowieka, w której udowodnił, że rozwinął się z pewnego gatunku małp — czeloko-kształtnej drogi doboru naturalnego w walce o byt z innymi. Stosunkowo przez zmianę klimatu, począł ubierać się w skóry zwierząt, przypadkowo opeń powstały z podpalenia drzewa przez piorun poruszył mu pierwotnie do ogrzewania się, później do smażenia mięsa, przed dziesięciami laty chwiał się pod konarkami drzew, a później zaczął budować szałas i domki.

Teraz dopiero teoria Darwin'a wywołała burzę. Wielu cieszyło się z niej, zwłaszcza urogonnie Kościoła katolickiego, zwalczający Pismo św. mówiące o stworzeniu człowieka przez Boga. Do jakims jednak czasie, teoria ta zupełnie niemal upadła z braku dowodów.

Mimo wspólnych cech ze zwierzętami, które stanowią niższą naturę człowieka, posiada on o wiele wyższą naturę, a jest nią dusza ze swoimi władzami: rozumem i wolą.

Psychologia stwierdza, że człowiek posiada duszę i dlatego właśnie różni się wprost niezaprzeczalnie od zwierzęcia. A niematerialny jest by dusza, coś niematerialnego, mogło pochodzić od materii — zwierzęcia. — Dalej dusza nie może pochodzić jedyna od drugiej, gdyż jako niematerialna nie może się podzielić, a tylko takie rzeczy, które można wydzielić, lub które mogą wytworzyć nowego osobnika mogą pochodzić jedne od drugich. Dlatego każda dusza musi być stworzona bezpośrednio przez Boga, a nie ma

swoich rodziców, ani poprzedników.

Z tymi wynikami psychologii zgadza się zupełnie Pismo św., które mówi, że Pan Bóg utworzył człowieka z mułu ziemnego, tełną w niego duszę nieśmiertelną. Te słowa mówią w jasny sposób, że dusza człowieka została stworzona bezpośrednio przez Boga.

Jest to decydująca różnica między zwierzęciem i człowiekiem, o której nie chcą mówić darwinisci, a tylko wykazują cechy podobieństwa między człowiekiem i zwierzęciem. Jednak i na tym polu, postaram się wam wytłumaczyć, że różnice są tak wielkie, że niemal jest niepodobieństwem twierdzić, że człowiek pochodzi od zwierzęcia pod względem samej budowy cielesnej.

Tutaj Maciek na chwilę przestał by wypić swoją kolejkę szmaronu.

Wprowadź podobieństwo pomiędzy małpą i człowiekiem, w porównaniu do innych zwierząt jest uderzające, to jednak uczony Ranke powiada, iż każdą najmniejszą kostkę ludzką łatwo można odróżnić od zwierzęcej, podczas, gdy niektóre kostki zwierzęce nieraz niemożliwym jest odróżnić od siebie. Pochodzi to przede wszystkim z odmiennego przybrania postaci przez człowieka i zwierzęcia.

Jeszcze ważniejszą jest różnica pojemności mózgu. Podczas, gdy największe nawet zwierzęta posiadają załedwie 500 cm² mózgu, to człowiek posiada 1500 do 2000 cm².

Pierwszorzędny zwawca czaszek powiada: "Jeżeli się zauważy, że mózg młodych małp nie wiele się różni od mózgu młodych dzieci, a największa małpa nie ma więcej mózgu, niż

małe dziecko, chociaż użebienie jej jest tak silne jak u wolu, to zauważymy również, że rozwój małpy z pełną chwilą zaczyna się posuwać w kierunku zupełnie przeciwnym niż u człowieka. Leży więc jak na dłoni, mówi Virchow, że przez rozwój małpy nigdy nie powstanie człowiek, lecz przeciwnie, przez jej rozwój zwiększa się tylko przepaść między człowiekiem a małpą".

Jest jeszcze wiele innych różnic, ale te są zasadnicze i poręczane na nich — powiadał Maciek. Choć jednak jeszcze dodać, że teologowie i filozofowie katolicy twierdzą, że nie byłoby nie sprzeczności z nauką katolicką nawet w wypadku, gdyby uczeni w końcu potrafili udowodnić pochodzenie człowieka od jakiegokolwiek gatunku zwierząt, jeżeli się przyjmie, że Pan Bóg na pewnym poziomie rozwoju tego zwierzęcia, podobnym już prawie do człowieka dał mu duszę nieśmiertelną. Choć na razie zdaje się jest daleko przeprowadzenie takiego dowodu, to jednak warto o tym pamiętać, gdyż nie byłoby to sprzeczne, że Pan Bóg dał duszę ludzką na pewnym stopniu rozwoju jakiegoś zwierzęcia, które choćby pośrednio zatem człowieka jako takiego postawił zawsze ostatecznie stworzeniem przez samego Boga i to pośrednio, gdyż tylko dusza stanowi o człowieczeństwie, a bez niej człowiek nie jest w stanie żyć, ponieważ śmierć to jest rozłączenie duszy od ciała. A więc nauka Pisma św. o bezpośrednim stworzeniu człowieka przez Boga postawiane zawsze prawdziwa, a nigdy nie stoi w sprzeczności z jakąkolwiek nauką głoszącą o pochodzeniu ciała człowieka.

SŁOWO BOŻE - WIADOMOŚCI RELIGIJNE

OŚMIENASTA NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH

Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 9

Onego czasu: Wstąpiwszy Jezus w łódkę, przewiózł się i przyszedł do miasta swego. A oto przynieśli Mu powietrzem ruszonego, leżącego na łożu. A widząc Jezus wiary ich, rzekł powietrzem ruszonemu: Ufaj synu, odpuszczają ci się grzechy twoje. A oto niektórzy z doktorów mówili sami w sobie: Ten bluźni. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie złe w sercach waszych? Cóż jest łatwiej rzec: Odpuszczają ci się grzechy twoje; czyli rzec: Wstań, a chodź? A iżbyście wiedzieli, że Syn człowieczy ma moc na ziemi odpuszczać grzechy, tedy rzekł powietrzem ruszonemu: Wstań, weźmij łożę twe, a idź do domu twego. I wstał i poszedł do domu swego. A ujrzawszy rzeszę, ulekły się i pochwalili Boga, który dał taką moc ludziom.

KOMUNIA ŚWIĘTA

W czasie wędrowek Żydów po pustyni, po wyjściu z Egiptu, manna posilała ich fizycznie. Daleko bardziej posila Pan Jezus dusze ludzkie.

Podczas Mszy św. kapłan spożywa Pana Jezusa pod postaciami chleba i wina. To rzeczywiście spożywanie Ciała i Krwi Pana Jezusa nazywamy komunią św. Kapłan rozdaje wiernym komunię św., ażeby i oni mogli łączyć się z Panem Jezusem. Komunii wiernym udziela kapłan zasadniczo podczas Mszy św., lecz także i poza nią, gdy z jakichkolwiek powodów nie mogą jej przyjąć podczas Mszy św.

Zanim jednak ktoś przyjmie komunię św. powinien się wprzódy oczyścić z grzechów w Sakramencie Pokuty, czyli powinien być w stanie łaski, następnie powinien się serdecznie pomódlić i zachować post eucharystyczny. Dawniej ten post obowiązywał bez względu na różne przeszkody, z wyjątkiem ciężkiej choroby, od północy, tak co do napojów, jak i pokarmów stałych. Obecnie wskutek wielu trudności Ojciec św. dał pozwolenie, że woda naturalna można pić nawet do ostatniej chwili przed Komunią św., inne napoje do godziny przed Komunią św., ale tylko w wypadku choroby, dalekiej drogi do kościoła, późnej godziny przyjmowania Komunii św., (to znaczy już po godzinie 9-tej, albo też podczas Mszy wieczornych) lub wreszcie wielkiego zmęczenia. Również uległ zmianie post odnośnie pokarmów. Z tych samych co wyżej powodów wolno jeść pokarmy do trzech godzin przed przyjęciem Komunii św.

Komunia św. przyjęta w stanie grzechu ciężkiego, jest wielkim grzechem — świętokradztwem, człowiek przyjmujący Komunię św. w takim stanie podobny jest do Judasza — zdrajcy Zbawiciela.

Natomiast godnie przyjęta Komunia św. łączy nas najściślej z Panem Jezusem i przez to nie tylko pomnaża w nas łaskę uświęcającą, ale też oczyszcza duszę naszą z grzechów powszednich i chroni od grzechów śmiertelnych.

Podobnie jak podczas Ostatniej Wieczerzy Apostołów, Komunia św. osłabia w nas żeździe, dodaje sił do walki z pokusami, a ochoty do postępowania na drodze cnoty, oraz zapewnia, że tak jak tu na ziemi łączy się z Chrystusem, tak kiedyś połączymy się z nim na wieki, według zapewnienia samego Zbawiciela: "Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, ktokolwiek spożywa Ciało moje i pije Krew moją, ma żywot wieczny, a ja go wskrzeszę w ostatni dzień".

Niemniej jednak sroga jest przestroga przed złym przyjmowaniem Komunii św.: "Ktokolwiek jadł ten Chleb, albo pił kielich Pański niegodnie, sąd sobie je i pije". Pierwsi chrześcijanie codziennie przystępowali do Komunii św. Za ich przykładem, po ustaniu tego chwalebного zwyczaju, Ojciec św. Papiież Pius X, zachęca do jaknajczęściej przystępowania do sakramentu Ołtarza, a obecnie nam napaują Ojciec św. Pius XII w tym celu zlagodził post eucharystyczny, by możliwie wszyscy chrześcijanie mogli jaknajczęściej łączyć się już tu na ziemi z Panem Jezusem.

TO I OWO

★ Rocznik katolicki 1958, jaki niedawno temu ukazał się w Stanach Zjednoczonych, podaje, że w Stanach Zjednoczonych, w wspanych hawajskich i na Alasce liczba katolików wynosi 36 milionów. Podczas ostatniego roku liczba katolików wzrosła o 1,460 tysięcy wiernych.

★ Dziennikarze amerykańscy zostali przyjęci na audiencję przez Ojca św. Piusa XII, który w przemówieniu wygłoszonym do nich między innymi powiedział: "Tak bardzo ludzkość wyciekła tych Boskich błogosławieństw, jakimi są Prawda, Sprawiedliwość i Dobro. Znajdźmy sobie sprawę z tego, że prasa może wiele zrobić dla tych powszechnych pragnień. Ufamy, że staniecie na wysokości zadania".

★ Arcybiskup Paul Remond, ordynariusz Nicei, poświęcił na tamtejszym lotnisku kaplicę, gdzie kapłani odbywający podróż drogą lotniczą, mogą odprawiać mszę św.

★ Nowym przełożonym generalnym OO. Kapucynów, został obrany podczas konwentu O. Clement Milwauke. Godność tę piastował on już raz w latach 1946 — 52. Odbił on szereg podróży po Afryce, Indiach, oraz krajach najbardziej zniszczonych podczas ostatniej wojny.

★ Wojewódzki sąd w Katowicach po przeprowadzeniu rozprawy przeciwko ks. Karolowi Raczyńskiemu, z zakonu OO. Paulinów, na Jasnej Górze w Częstochowie — uznał go winnym i skazał na dwa lata więzienia, z zawieszeniem na lat pięć.

Ojca Karola Raczyńskiego prokurator oskarżył o "znie-

PARA DEPUTADO ESTADUAL VOTE EM



AFFONSO SŁOMSKI
CANDIDATO PELO PARTIDO DEMOCRATA CRISTÃO QUE PUGNA PELA DEFESA E DIREITOS DA FAMÍLIA
CÉDULAS - No Comitê do PDC - Rua XV de Novembro

Zjazd Kapituły Generalnej Sióstr Felicjanek

Siostry Felicjanki z różnych stron świata spotykają się w Rzymie na 13-tym Zjeździe Kapituły Generalnej tego Zgromadzenia. Otwarcie Zjazdu nastąpi w październiku. Obrady trwać będą przez szereg tygodni października i listopada 1958 roku. Dnia 15 października odbędzie się wybory nowej Matki Generalnej i członkiń Rady Generalnej. Inne zagadnienia dotyczące rozwoju Zgromadzenia będą omawiane podczas posiedzeń Kapituły. W projekcie jest również odbycie pielgrzymki do Lourdes, w której wezmą udział uczestniczki obrad kapitułarnych.

Zgromadzenie Sióstr Felicjanek będzie reprezentowane przez Felicjanki z siedmiu prowincji Stanów Zjednoczonych, z trzech prowincji Polskiej i Komisariatu SS Felicjanek w Brazylii, Francji i Niemczech będą reprezentowane przez Matki Prowincjałki.

W zjeździe wezmą udział następujące delegatki: Matka Maria Anuncja, Siostry Maria Bonifilla i Maria Laudyna z Prowincji Ofiarowania N. M. P., Detroit — Livonia, Michigan;

Matka Maria Annette, Siostry Maria Amandyna i Maria Celina, z Prowincji Niepokalanego Serca Marii, Buffalo, N. Y.

Matka Maria Leona, Siostry: Maria Świętosława i Maria Inocenta, z Prowincji Matki Bożej Dobrej Rady, Chicago, Ill.

Matka Maria Antonietta, Siostry Maria Virginetta i Maria Leontyna, z Prowincji Niepokalanego Procięcia Najświętszej Marii Panny, Lodi N. J.

Matka Maria Gonzaga, Siostry Maria Eugenia i Maria Aloja, z Prowincji Matki Bożej Najświętszego Serca, Coraopolis, Penn.

Matka Maria Laura, Siostry: Maria Viterbia i Maria Angelis, z Prowincji Matki Bożej Anielskiej, Enfield, Conn.

Matka Maria Hermana, Siostry: Maria Claritta i Maria Fabia z Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Ponca City, Oklahoma.

Przed odjazdem Sióstr do Rzymu J. E. Thomas Boland, Arcybiskup Newarku, N. J. odprawił pożegnalne nabożeństwo w Kaplicy Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, w Lodi, N. J.

PARANPOL:

Sprzedaje bilety lotnicze i okrętowe — wyrabia paszporty i wizy konsularne — sprowadza krawnych i znajomych z Polski — organizuje wycieczki do kraju — przeprowadza naturalizację — pośredniczy i przyjmuje przedpłaty w nabywaniu pism i periodyków, książek i płyt polskich — sporządza kontrakty — załatwia wszelkie sprawy biurowe.

Pełnomocny przedstawiciel: ARS POLONA — PRODIMEX — TOUR-ORBIS — NASZA OJCZYZNA — 7 DNI — MAGAZYN, na centralne i południowe stany Brazylii.

JOÃO EST. CERANOWICZ
"PARANPOL LTDA."
Praça Osório, 45 — Conj. 702 — Fone: 4-4767 — Caixa Postal, 591 — Curitiba Paraná.

Godziny przyjęć: codziennie od godziny 9-tej do 11-tej i od 15-tej do 17-tej. — W soboty od godz. 9-tej do 11-tej.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCIE

To i Owo z Polski

★ Profesor dr. White w Warszawie. — W dniu 3 września b. r. przybył do Warszawy wybitny amerykański specjalista chorób serca, prof. dr. Paul Dudley White. W podróży do Polski profesorem towarzyszy małżonka.

★ Podając te wiadomości, Radio Warszawa z 4 września informuje, że dr. Paul White, "osobisty lekarz prezydenta Eisenhowera, jeden z najsłynniejszych kardiologów świata", zwiedzi klinikę internistyczną w Warszawie oraz klinikę Akademii Medycznej w Krakowie.

★ Wodna arteria komunikacyjna Śląsk — Nowa Huta. — Wkrótce — jak podaje Radio Warszawa z 4 b. r. — zakończone zostaną prace przy budowie "wielkiej wodnej arterii komunikacyjnej Śląsk — Nowa Huta", na której pływają będą 600-tonowe statki i barki. "Do województwa krakowskiego popłyną węgiel a do Nowej Huty na Śląsk stal.

★ Filmy polskie na rynkach zagranicznych. — W ciągu pierwszych sześciu miesięcy b. r. — pisze krakowski "Tygodnik Powszechny" (nr. 33) — sprzedano do 21 krajów ogółem 82 filmy produkcji polskiej, w tym 31 fabularnych i 51 krótkometrażowych, dokumentarnych, oświatowych, rysunkowych i kukielkowych. "Pertrakta-cje w sprawie sprzedaży dalszych filmów są w toku".

Największym powodzeniem — jak informuje dalej cytowany tygodnik — cieszą się filmy: "Prawdziwy koniec wielkiej wojny", "Kapelusz pana Anatola", a zwłaszcza "Kanal". Ten ostatni film wyświetlany obecnie — jako pierwszy po wojnie polski film — na ekranie "The Academy" w Londynie, "wej-dzie na ekrany ponad 40 kin w Anglii, a wobec powodzenia filmu liczba ta może

wzrosnąć do 100 kin. "Kanal" został dotychczas zakupiony przez 19 krajów, a między innymi przez Stany Zjednoczone, Francję, Włochy, Szwecję, ZSSR, Argentynę, Holandię, Japonię, Belgię, Norwegię. "W toku są pertrakta-cje z Indiami, Wenezuelą, Brazylią i Kolumbią".

★ Dni Kultury Polskiej w Odesie. — W ramach Dni Kultury Polskiej na Ukrainie w drugiej połowie sierpnia b. r. odbył się w Filharmonii Odeskiej koncert poświęcony muzyce polskiej. Program tych koncertów — jak informuje "Życie Warszawy" (nr. 197) — obejmował utwory: Chopina, Moniuszki, Ogińskiego i Wieniawskiego.

Również audycje rozgłośni odeskiej poświęcone były kulturze polskiej. W programie telewizyjnym wyświetlano filmy polskie oraz koncerty z udziałem polskich artystów.

★ Ponad 6 milionów książeczek oszczędnościowych. — Według informacji warszawskiego dziennika "Słowo Powszechno" (nr. 196) ogółem na książeczek oszczędnościowych PKO w Polsce znajdowało się ostatnio 6 miliardów 243 miliony złotych, "umieszczonych w 6 milionach 431 tysiącach książeczek oszczędnościowych".

Przeciętna wysokość wkładu na jedną książeczkę — pisze "Słowo Powszechno" — wynosi niepełna tysiąc złotych. Liczba książeczek oszczędnościowych od roku 1956 wzrosła o 1,5 milion sztuk, a suma wkładów o 4 miliardy złotych. "Wysokość przecięt-nego wkładu wzrosła o przeszło 100 procent".

★ Zjazd Cyganów we Wrocławiu. — Krakowski "Tygodnik Powszechny" z 24 sierpnia b. r. podaje, że we

Wrocławiu odbył się "zjazd przedstawicieli wszystkich grup cygańskich zamieszkujących w Polsce". Uczestnicy zjazdu składali "królów" — Czurko Łakatoszowi "sprawozdanie dotyczące liczby, sytuacji i zatrudnienia Cyganów".

W Polsce — jak informuje cytowane pismo — żyje obecnie około 11 tysięcy Cyganów. Najliczniejszymi grupami są Lowari i Kelderari.

★ Wybitni atomiści amerykańscy w Polsce. — Jak podaje prasa warszawska, bawiła w Polsce liczna, bo ponad 800 osób licząca grupa Polaków z Niemiec Zachodnich. W kraju tym przebywa blisko 50 tysięcy Polaków z t. zw. uchodźstwa wojennego.

r. przybyli do Polski dwaj wybitni naukowcy amerykańscy — specjaliści z zakresu badań atomowych: prof. Richard Chabernaim i prof. William Pollard. Celem ich przyjazdu — jak stwierdzają dzienniki warszawskie — jest "nawiązanie kontaktów z naukowcami polskimi oraz wygłoszenie wykładów z zakresu ich specjalności".

W dniu 24 sierpnia b. r. — jak podaje Radio Warszawa — ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie przekazał badaczemu ósrodkiowi atomowemu w Polsce bibliotekę techniczną z zakresu atomistyki. "Biblioteka zawiera 19.000 raportów technicznych opublikowanych przez Amerykańską komisję Energii Atomowej, kilkadziesiąt książek naukowych i podręczników oraz katalog bibliograficzny".

DR. MIROSLAW BARAŃSKI

— LEKARZ —
Laureat i Docent Uniwersytetu Pańskiego.
Specjalista od Chorób Przewodu Pokarmowego, Żołądka, Wątroby, Kiszki.
Leczenie Wrzodów Żołądkowych, Chorób Wątroby, Zapalenia i Pasożytów Kiszki (Ameba, Tasiemiec itd.)
KLINIKA OGÓLNA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Konsultorium: Ulica CANDIDO LOPES 205 — 6-te piętro (Edifício Brasilino Moura). Przyjmuję od 2 do 5 po południu. Rano w wyznaczonych godzinach — Tel.: 4-7143
Rezydencja: ULICA CORONEL DULCIDIO, 1571
CURITIBA — TELEFON 4-5290

UWAGA KOLONIŚCI!!!

WIELKA OKAZJA!

Sprzedam wzorową gospodarzę z 51 akrami ziemi urodzajnej, na kolonii Vera Cruz — 12 kilometrów od Maletu. Można rozdzielić ją na 3 części: 1-sza: 18 akrów z zabudowaniami i ogrodzonym pastwiskiem; — 2-ga: 13 akrów z lasem i herwalem i 3-cia: 20 akrów równiny przeznaczone do sadzenia. Blisko linii kolejowej (od 1 do 2 km.), da zrobić interes wywożeniem drzewa opałowego. Cena i warunki do umówienia. Przynęć sprzedaży wy-tumaczmy się kupującym.
FRANCISZEK GRENTESKI (Grzeszczyszyn)
MALET — Paraná.

Jakich towarów stale brak w Polsce?

Członek Biura Politycznego i przewodniczący Komitetu Planowania Gospodarczego, Stefan Jedrychowski, w przemówieniu wygłoszonym w Warszawie na naradzie działaczy samorządu robotniczego wspomniął o zjawisku "podwyżki cen", o którym informowały już od wielu tygodni osoby przyjeżdżające z Polski. Tekst tego przemówienia ukazał się w warszawskiej "Trybunie Ludu" (nr. 225).

"Nasylenie rynku" artykułami spożywczymi — jak twierdzi Jedrychowski — jest "w zasadzie wystarczające", chociaż niektórych towarów często brak, jak np. wędlin, konserw mięsnych, ryb słodkowodowych, śledzi. W dziedzinie artykułów przemysłowych występują "notoryczne" braki satyny, tkanin płaszczowych, podszewek, konfekcji dziecięcej, obuwia dla dzieci i młodzieży oraz niektórych artykułów metalowych dla wsi, jak: druty kolezaste, siatki, gwóźdźki... W ustępie przemówienia poświęconym cenom, Jedrychowski powiedział, że w ciągu ostatnich miesięcy "wystąpiły wyraźne tendencje do zmniejszenia produkcji towarów tańszych asortymentów, a rozpoczynania pro-

dukcyj droższych". Gdyby zmiany zgadzały się z życzeniami klientów byłoby uzasadnione. Sytuacja przedstawia się inaczej: zmienia się asortyment produkcji, przy niezaspokojonym popycie na dotychczas produkowane tańsze asortymenty. "Takie zmiany mają charakter ukrytych podwyżek cen".

Innym ważnym problemem dotkniętym w przemówieniu Jedrychowskiego jest sprawa zwolnień pracowników w ramach prowadzonej od czasów XI Plenum KC PZPR akcji "likwidacji nadwyżek zatrudnienia". Ogółem w roku bieżącym zmniejszono liczbę pracowników w przemyśle o około 17 tysięcy. "Mimo wszystko jednak brak jeszcze ciągle rak do pracy w takich gałęziach przemysłu, jak górnictwo, budownictwo, gospodarka komunalna, PGR-y, a nawet porty, równocześnie istnieją nadal lokalne nadwyżki w szeregu przedsiębiorstw". Ujemne te zjawiska występują dlatego, że dotychczasowe zwolnienia przeprowadzono na ogół w sposób "mechaniczny", bez właściwego zrozumienia problemu. (FEP).

CONTABILIDADE E ADVOCACIA

FRANCISCO SOVIERZOSKI e ROMÃO SOVIERZOSKI
Contratos, Distratos, Escritas avulsas, Atrazadas, Declarações de Renda, Registros na Junta Comercial, Registros de diplomas, marcas e patentes, Contabilidade em geral. — Perícias, Pareceres.
SEÇÃO JURÍDICA — Cobranças amigáveis e judiciais. Legislação fiscal e do trabalho, Defesas e recursos. Inventários, Concordatas, Falências.
— CIVEL, COMERCIO E CRIME — Adiantamento de custas em casos especiais
ATENDEM SERVIÇOS DA CAPITAL E INTERIOR
Rua Dr. Faivre, 221 — ap. 5 — 2.º andar — CURITIBA

Protest Kurii Częstochowskiej

Ukazujący się od 1957 roku w Warszawie tygodnik marksistowski "Polityka", uważany za najbardziej zbliżony do I-ego Sekretarza kompartii w Polsce, Władysława Gomułki, występuje ostаточно z atakami na Kościół katolicki w Polsce, M. in. w ubiegłym miesiącu ogłosił zjadliwy artykuł o Jasnej Górze p. t. "Fabryka Żłudeń". Przeciwno temu artykułowi zaprotestowała Kuria Częstochowska i protest jej ogłoszony został w "Polityce" w dniu 30 sierpnia 1958 roku. Oto treść listu Kurii Diecezjalnej w Częstochowie, gdzie ordynariuszem jest Ks. Biskup Zdzisław Goliński, a sufraganem i wikariuszem generalnym Ks. Biskup Czajka.

powodowana licznymi interwencjami Duchowieństwa i Wiernych w sprawie właśnie wspomnianego artykułu "Polityki" — zmuszona jest stwierdzić, że artykuł obraża ciężko samą istotę wierzeń katolickich i uczuć religijnych, powiązanych z kultem Matki Bożej Jasnogórskiej. Artykuł obraża też i krzywdzi Paulinów Jasnogórskich i kapłanów, duszpasterzy z całej Polski, przewodników pielgrzymek.

"Kurii głęboko ubolewa nad treścią i tonem artykułu i zakłada w tej sprawie uroczysty protest. Wiele osób po przeczytaniu artykułu odniosło wrażenie bluźnierstwa. "Być może, iż "Polityka" nie musi zwracać uwagi na wizerunek i uczucia religijne katolików. Być może, że "Polityce" nie jest trudno napisać krzywdzących Duchowieństwo słów: "Duchowieństwo jest zadowolone. Jego sojusznikiem — ciemnota, zacofanie, niełatwe życie ludzi i odwieczna pogoń człowieka za szczęściem". Lecz obowiązkiem Kurii jest zaznaczyć, że wiele milionów katolików ma właściwe, zgodne z prawdą pojęcie o sprawach, które są treścią artykułu "Polityki" p. t.: "Fabryka Żłudeń". Że te miliony katolików, w milczeniu rozumieją, odczuwają i przeżywają swe krzywdy, uczynione im w zakresie przekonania i przeżyć, które są dla nich najdroższe.

Wikariusz Generalny

ODPOWIEDZ REDAKCJI MARKSISTOWSKIEGO TYGODNIKA

Redakcja "Polityki" oczywiście nie ośmieszała zaopiniowanego protestu Kurii swymi uwagami, które przerosły się w nowy atak na Kościół w Polsce. Oto trzy wyjątki z dłuższej wypowiedzi redakcji "Polityki":

— "Kurii głęboko ubolewa nad treścią i tonem artykułu i zakłada w tej sprawie uroczysty protest. Wiele osób po przeczytaniu artykułu odniosło wrażenie bluźnierstwa. "Być może, iż "Polityka" nie musi zwracać uwagi na wizerunek i uczucia religijne katolików. Być może, że "Polityce" nie jest trudno napisać krzywdzących Duchowieństwo słów: "Duchowieństwo jest zadowolone. Jego sojusznikiem — ciemnota, zacofanie, niełatwe życie ludzi i odwieczna pogoń człowieka za szczęściem". Lecz obowiązkiem Kurii jest zaznaczyć, że wiele milionów katolików ma właściwe, zgodne z prawdą pojęcie o sprawach, które są treścią artykułu "Polityki" p. t.: "Fabryka Żłudeń". Że te miliony katolików, w milczeniu rozumieją, odczuwają i przeżywają swe krzywdy, uczynione im w zakresie przekonania i przeżyć, które są dla nich najdroższe.

— "Nie możemy więc uznać za uzasadnione i pominąć milczeniem słów listu Kurii, według których reportaży w marksistowskim tygodniku, przedstawiający z własnego punktu widzenia istotę pielgrzymek, każdemu milionom katolików "w milczeniu odczuwać krzywdę". Ta sugestia potwierdza tylko słuszność zakwestionowanego w liście Kurii cytatu z reportażu "Polityki", mówiącego o dążeniu do zbijania kapitału politycznego na religijnych uczuciach tychże milionów katolików... Nie chcemy pozostawiać niedomówień: odnosimy wrażenie, że w niektórych kołach kościelnych sędzi się — iż można — wykorzystując religijny rząd dusz — siać wśród wierzących zwątpienie w owość siły nad budową nowego ustroju, iż można sączyć nieufność do władzy ludowej, podmywać — wywołując cierpliwość, niełatwo i zmuszając, kierowany przez partię robotniczą (bo nie ma innej drogi) — wysyłając ludzi pracy nad dźwigniem wielokroć doświadczonym przez los kraju. Tylko rodzi się pytanie: cui bono?

Konkludujemy: niechaj nasi adwersarze nie obrażają się, niech nie rozdzierają szat nad wyimaginowaną dyskryminacją. Ci, którym nie brak dobrej woli zrozumieją naszą intencję: niechaj sił, jakimi dysponują, nie wykorzystują w celu rozdzierania narodu".

Redakcja "Polityki"

Komuniści w Polsce od kilku już miesięcy stale wmawiają swym czytelnikom, że to Kościół katolicki wykorzystuje swe wpływy "w celu rozdzierania narodu" i że chce "zbijać kapitał polityczny na religijnych uczuciach milionów katolików w Polsce". Tymczasem wszystkim wiadomo — i muszą to przyznać nawet komuniści w Warszawie — że ponad 90 procent społeczeństwa polskiego to

wyznawcy katolicyzmu, dla których zasady etyki i moralności chrześcijańskiej są obowiązujące, a nie narzucał im przez znikomą mniejszość komunistyczną — materializm marksistowski. I nie Kościół — broniąc swych zasad — rozbija naród, ale właśnie marksisci, którzy nawet nie silą się na poważną dyskusję, lecz starają się ośmieszać, a nawet żyć uczenia religijne narodu polskiego. Kto chce współpracy wierzących i niewierzących — co stałe czytamy w prasie komunistycznej w Polsce — ten nie może naigrzywać się z przekonani drugiego i ich lekceważyć. (IC).

Eleitor Catarinense!

PARA DEPUTADO ESTADUAL VOTE EM



ESTANISLAU ROMANOWSKI

ELE CONTINUARÁ NA DEFESA DOS INTERESSES DOS ERVATEIROS E AGRICULTORES.

Sarna e Coccitas?

ANTI SARNA TELL

o último recurso

AUDYCJE KULTURALNO-INFORMACYJNE POLSKO-BRAZYLIAJSKIE pod kierownictwem Prof. Tadeusza Morozowicza — na falach rozgłośni Gualracá, 550 kilocycłów 535 i 7/10 m., każde środy o godz. 20,30 (8-mej i 30 wieczór).

Piękne materiały rawosne o trwałych kolorach w popularnych składkach

CASAS

PERNAMBUCANAS

Curitiba:

Praca Tiradentes, 562

Praca Zacarias, 600

Portão:

Av. Rep. Argentina 4011

ADWOKAT

DR. LUCJAN KASPRZAK

Zna język polski

Biurowo przy Praça Osório, 45 - piętro I, sala 105

(EDIFÍCIO ANA CRISTINA)

Przeprowadza sprawy naturalizacji, robotnicze, inwentarza, procesy cywilne, kryminalne i uatwia nabycie książek na policji dla cudzoziemców.

AUDYCJA POLSKA "NIEPODLEGŁOŚĆ" w każdy piątek, o godz. 20 minut 5. Na falach rozgłośni Rádio Emisora Paranaense 1210 klc. - Fale Średnie 131 m. fale krótkie.

AUDYCJE POLSKIE!

Radio "SWIT" nadaje swe audycje w każdą sobotę, Radiostacja "Guairacá" 560 kilocycłów, od godziny 7-mej do 7,30 wieczorem.

AUDYCJE RADIOWE KULTURALNO - ARTYSTYCZNE polsko - brazylijskie, każde niedzieli o godz. 1 po południu. P.R.J-2, 1250 kilocycłów, — Ponta Grossa.

PLITY POLSKIE

Mam do odstąpienia pewną ilość płyt gramofonowych. Wiadomość w Tow. Im. Piłsudskiego, Rua Clotário Portugal 68.

rona Massy, prefekta departamentu Hautes Pyrenées, owym tak niezdecydowanym pisemkiem cesarskim. Baron Massy jest człowiekiem pod każdym względem poprawnym. Określa go się często słowem: correct. Ubrany stale w urzędową czerni, nosi niezmiennie lakierki i rękawiczki skórkowe i to nawet w biurze. Wysoki sztywny kolnierzyk jest również arecypoprawny i dystyngowany. Poza tym baron pochodzi ze starej rodziny francuskiej, jednej z najbardziej correct w całym kraju. Nosi różne odznaczenia i orderzy w watykańskim św. Grzegorzem łacnie, zdobyte oczywiście w sposób jak najbardziej correct. Ludziom tego typu wpisuje się w książeczkę paszportową formuлке: Znaki szczególne: żadne.

Departament, którym zarządza baron Massy, jest przez wtajemniczonych w organizację francuskiej administracji — nie wiadomo zresztą dlaczego — uważany za ośrodnice do prefektury departamentu Sekwany, w którym znowu wiadomo, że na jego terenie leży Paryż! Wynika z powyższego, że z Tarbes prowadzi już prosta i niezawodna droga do najwyższych dostojenstw w państwie. Pan baron wie zatem dobrze, o jaką stawkę chodzi. Jeśli mu się nie uda zatwócić głosnej afery massabielskiej ku zadowoleniu władz przelozonych i rozładować wciąż rosnącego napięcia matenczas: zegnaj Paryżu, zegnajcie marzenia o wielkiej karierze!

Przeczytawszy pospiesznie długą depeszę ministerialną, baron ślada niezwłocznie do powozu. Wprawdzie droga od prefektury do pałacu biskupiego jest bardzo niedaleka, lecz pan prefekt z zasady nie lubi się pokazywać pieszo. Stosunki pana Massy z księdzem Kościoła nie są może specjalnie wrogie, ale należy je uważać co najmniej za bardzo ozięble. Toteż Jego Przewielebność, monseigneur Bertrand Sévère Laurence, który dokładnie wie, o w trawie piszeży, nie może sobie odmówić tej drobnej satysfakcji i kaze Jego Ekscelencji czekać na siebie przez mały kwadrans. Książę biskup znajduje się właśnie w swojej prywatnej kaplicy.

O Jego Przewielebności trudno powiedzieć, że jest człowiekiem correct. W powierzone mu znaczeniu tego słowa nie jest nim bowiem ani z wyglądu, ani z pochodzenia. Jest stu procentowym proletariuszem, synem robotnika szosowego z kantonu Bern. Nieprzyjaciele jego twierdzą, że Jego Biskupia Mość do 15 roku życia nie umiał ani czytać, ani

pisac. I dopiero po tym okresie ten udomiony analfabeta z przemownym pedem piecia się wzwyż, właściwym wszystkim nisko urodzonym a utalentowanym jednostkom, ukonczyl chlubnie najpierw seminarium w Air, a potem studia uniwersyteckie ze wszystkimi odznaczeniami.

Baron Massy aż zgrzyta zębami ze złości, że mu każą czekać.

— To chytry lis — myśli z oburzeniem i w tej samej chwili stwierdza z przerażeniem, że zgniół między kolanami swój wytworny cylinder. Gdy jednak na progu ukazuje się ciężka, trochę kanciasta postać biskupa, pan baron zcina się w głębokim ukłonie. Nachyla się do jego ręki chce pocałować pierścień, lecz biskup powstrzymuje go uprzejmym gestem.

— Ekscelencjo — zaczyna baron — przyjechałem z prośbą o pomoc. Wiadomości z Lourdes są tak alarmujące, że jestem zaniepokojony. Jedynie Wasza Ekscelencja może zapobiec, abysmy nie musieli naciągnąć innych strun.

Opuszczone w dotkającej warz nadająca twarzy biskupa wyraz pogardliwej dumy.

— Ależ zróbcie to, panowie — wzdycha współczująco — ja sam niczego bardziej nie pragnę.

— Musimy walczyć o honor i świętość naszej religii, Ekscelencjo, poważnie zagrożonej przez niegodne komedie.

Książę Biskup podnosi gesty siwe brwi:

— Duchowieństwo kantonu Lourdes otrzymało od swego dziekana surowy zakaz brania jakiegokolwiek udziału w tych, jak to pan nazwał, komediach.

— To nie wystarczy, Ekscelencjo. Należy w ogóle zakazać samych komedii. Księciu powinien zapobiec temu, aby przez tak zwane "objawienia" nie ośmieszono naszej wiary w oczach wierzących i niedowiarków.

Książę Bertrand Sévère zagłębia się mocniej w fotelu. Jego ciężka ręka robotnika opiera się na łasce z kości słoniowej.

— A jeśli w owych objawieniach tkwią jednak jakieś nadprzyrodzone siły? — mówi wolno cedząc każde słowo.

Wytornemu panu Massy wydaje się nagle, że jego sztywny kolnierzyk jest za ciasny.

— Nadprzyrodzone siły? — Kto by to w ogóle mógł rozstrzygnąć?

— Jedna jedyna instancja — uśmiecha się lekko książę biskup — a jest nią Kościół Święty.

Prefekt stwierdza, że krawat ma stanowczo zbyt ciasno zawiązany.

— Ekscelencjo, miałem wrażenie że ksiądz biskup absolutnie nie wierzy w owe nadprzyrodzone siły w danym wyroku i że całą tę farsę sądzą tak samo jak my.

— Może być, może być, drogi baronie — odpowiada ekscelencja z zagadkowym uśmiechem. — Musi mi pan jednak przyznać, że biskup jest chyba najmniej powołaną osobą, aby się przeciwstawić ewentualnemu cudowi, a przecież cud, zjawisko nadprzyrodzone, jest wszędzie możliwe, nawet w mojej skromnej diecezji. W tym wypadku obowiązkiem moim jest zachowanie jak najbardziej idącej ostrożności i powściągliwości... Od pana zaś żanie baronie, oczekujemy — jak zwykle — świętego i zdecydowanego postępowania.

Po czym siwa głowa kapłana skłania się w pozostalnym ukłonie przed świeckim dostojnikiem.

Wroczywszy po tej audiencji do swego biura baron Massy natychmiast dyskutuje odpowiednie depesze. Jedną do podprefekta, drugą do komisariatu policji w Lourdes, trzecią do tamtejszej prokuratury, czwartą do burmistrza. Pan baron żąda zastrzeżenia obserwacji rodziny Soubiours i zwracania specjalnie baczonej uwagi, czy nie otrzymuje ona pieniężnych zasiłków. Niedozwolona sprzedaż jakichkolwiek przedmiotów, należących do Bernardety, błogosławienie przez nią rózanców i pobieranie za to pieniędzy można by już jakoś podciągnąć pod rubrykę przestępstw, wystarczających do zaareztowania dzwiczyn, a nawet całej rodziny. W zakończeniu tej depeszy pan baron umieszcza znamienne zarządzenie, aby zandami, pełniący służbę przy grocie, byli w pełnym uzbrojeniu oraz w rękawiczkach. Te przepisowe rękawiczki (zrobione z złotej skóry) mają w pojęciu wytwornego pana Massy przekonanie lekkomyślna Pani, że sprawa przeciwko niej nabiera uroczyście i urzędowego charakteru. Tak się jednak rzeczy złośliwie składała, że wyżej wspomniane rękawiczki służyła nie jako groźne memento, lecz za uważane za rodzaj holdu, złozonego Pani.

Zaczął się marzec... Jeszcze tylko cztery razy — myśli Bernardeta — i na deidzie ostatni czwartek... i będzie po wszystkim. Już nie przyjdzie więcej. Czy rzeczywiście już nie przyjdzie? Przecież nie powiedziała wcale, że po tych piętnastu dniach już nigdy nie przyjdzie. Właściwie tylko ciotka Bernarda tak

twierdzi i uparcie przy tym obstaje. A ciotka Bernarda ma tak zwany silny charakter i jak wielu ludzi z charakterem natrzy zbyt czarno na rozmaite rzeczy. W przeciwieństwie do rodziców Bernardety, ciotka z zamiłowaniem wyszukuje wszędzie najpierw przykrości, mogące wywniknąć z każdej sprawy.

Biedna Bernardeta meczy się nieznośnie. Przerzuca się z jednej krainowości do drugiej, od szalonej radości nadziei do rozpaczliwego strachu. Czy nie byłoby możliwe aby Pani pozostała jej wierząca przez całe życie, aby wraz z Bernardetą stawała się co dzień starsza tam w Massabielle? Ludzie by się w końcu tak do tego przyzwyczaili, że nikt już by do tego nie przychodził. Ona, Bernardeta, groty nie przychodził. Ona, Bernardeta, pracowała by chętnie przez cały dzień, groty nie przychodził. Ona, Bernardeta, groty nie przychodził. Ona, Bernardeta, groty nie przychodził.

— Proszę, niech Pani zostanie dziś jak najdłużej!

Pani odpowiada przyjaznym, przytakującym uśmiechem. Lecz prośba dziewczynki zostaje wysłuchana nie tak, jak ona tego pragnie, bo Pani pozostaje — nią nie dłużej jak trzy, cztery kwadransy. Pewnie wie dobrze, ile może wymagać wysiłku od wstętej dziewczynki.

Jeśli, jak sobie Bernardeta wyobraża, wywołanie ekstazy jest dla Pani takim niebezpieczeństwem, to jakich nadludzich sił potrzeba małej wybrance, aby tę ekstazę znieść.

Adoracja w grocie jest teraz trochę zmieniana w swoim rytuale. Codziennie na początku swego zjawienia się Pani żąda od Bernardety, aby zjadła trochę ziół, napila się wody ze źródła i w nim się obmyła. I dziwna rzecz. Otaczają ją ludzie, którzy w czasie ostatnich wizji

zjawienia się Pani żąda od Bernardety, aby zjadła trochę ziół, napila się wody ze źródła i w nim się obmyła. I dziwna rzecz. Otaczają ją ludzie, którzy w czasie ostatnich wizji

FELICJAN SZCZĘSNY KOWARSKI

1
8
9
0



1
9
4
8

Felicjan S. Kowarski, bezsprzecznie najwybitniejszy malarz polski średniego pokolenia w okresie międzywojennym był artystą prawdziwie z Bożej łaski. Uczył się on bowiem malarstwa od dziecka, co rzadko się zdarza w tej dziedzinie sztuki. Jako dziesięcioletni chłopiec miał już nauczyciela rysunku, później przeszedł przez dwie Akademie, w Odessie i Petersburgu.

Jego wybitne zdolności i talent nawskroś samorodny już na progu kariery zwróciły na niego uwagę opinii w Rosji a później w Polsce do której powraca zaraz po pierwszej wojnie światowej.

Talent jego wyrażał się odrębnością stylu, własnym charakterem malarstwa o cechach klasycznych i monumentalnych.

Był to wielki romantyk z natury, wykształcony na literaturze i sztuce XIX wieku i na wskroś nią przesiąknięty. Szukał w swojej twórczości nowej, bardziej współczesnej formy, ale równocześnie zamyka w niej treść poważną i humanistyczną.

Już jako dziecko podjął ogromną pracę zilustrowania słynnego w swoim czasie poematu Wincen-tego Pola "Pieśń o Ziemi Naszej". Ilustracje te nacechowane były dramatycznym romantyzmem i w sposób plastyczny tak malowały kraj polski jak to poeta uczynił strofami swojego utworu.

Nic więc dziwnego, że zaraz po powrocie do kraju trzydziestoletni zaledwie artysta mianowany zostaje profesorem Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w Krakowie też rozpoczyna on swą właściwą i wielką karierę, która stawia go na czele

oraz malowidła ściennie o tematyce historycznej i alegorycznej, których wykonania przez poprzednie lata nie mogły podjąć się grupy wybitnych malarzy krakowskich.

W latach późniejszych wykonuje szereg obrazów, które na każdej wystawie stanowiły główny punkt zainteresowania opinii publicznej. Powstają więc "Wędrowcy", niezwykły dramatyczny i pełen liryzmu obraz, który porównać można pod względem charakteru do malarstwa Chelmońskiego. Do klasztoru jasno-górskiego wykonuje ogromne płótno "Wieczera Pańska", w 1937 roku maluje jedno z najwybitniejszych swych dzieł to jest "Rząd Narodowy". Jest to pierwszy od lat kilkudziesięciu obraz, który stał się przedłożeniem historycznego malarstwa Matejki — dzieło skończono doskonale o cechach rzadko spotykanej powagi i monumentalności.

Ogólny zachwyt opinii światowej wywołały jego kolosalne plafony historyczno-allegoryczne wykonane do pawilonów polskich na wystawach światowych w Paryżu i Nowym Jorku.

W czasie wojny tworzy Kowarski cykl dramatycznych obrazów właściwych dla atmosfery tego strasznego czasu. Powstają więc "Uchodźcy" w których artysta przedstawił dramat i rozpacz ludzi uciekających ze zburzonych miast. Powstaje przerażający w swym dramatyzmie cykl obrazów z ghetta.

Malarstwo Kowarskiego było jednak inne niż jego poprzedników, którzy poświęcali się podobnej tematyce. Jego malarstwo było mniej lite-

rowe, przez oszczędność środków plastycznych i syntezę formy a także przez skondensowany soczysty kolor i silny bardzo nastrój — przekładem tego niech będzie zamieszczona tu reprodukcja "Wędrowców" jedno z najtypowszych dzieł artysty.

W czasie wojny podejmuje artysta inną jeszcze, gigantyczną zupełnie pracę a mianowicie: zaprojektowanie architektoniczne i plastyczne Bazyliki dla Skierniewic. Dzieło to bardzo bogate i pięknie wyposażone w liczne nowoczesnie projektowane ołtarze, mozaiki, rzeźby i obrazy nie zostało zrealizowane.

Po wojnie powstaje również kilka wielkich prac a w tym zbiorowy portret p. t. "Proletariat-czyści" — podobny w formie do "Rządu Narodowego".

Kowarski był artystą wyjątkowo samorodnym i niezależnym, bo aczkolwiek współczesny w formie, krewniak impresjonistów, to jednak nie formalista, lecz poeta malarstwa, dla którego głęboka, społeczna, ludzka i humanistyczna treść była duszą jego obrazów.

SR



współczesnych mu artystów polski. Maluje w tym czasie wielki plafon do wawelskiej sali "Pod Plakami" i inne plafony

rackie, mniej się tam działo, mniejsza była akcja, ale ogromna siła dramatycznego wyrazu osiągnięta przez skróty mys-

Otica Curitiba

Jedyna specyfikowana
IRMAOS BARBOSA LTDA.
CURITIBA
Matriz: Rua Mons. Celso, 27
Praca Zacarias, 92 (Filial)
Rua 15 de Novembro, 139
Filial w PONTA GROSSA:
Rua Augusto Ribas, 821

DR. MENDES DE ARAUJO

Leczenie bez operacji: hemoroidów, zylaków, chorób żołądkowych, niestrawności, zgagi, kieszek, wtroby, bólu kółek, ślepiej kieszki, raka, wrzodów nanogach.
Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Murici 439, 5-te piętro, Apt. 54. Ed. S. Lourenço - Curitiba

DR. STANISLAW BEMBEN

—LEKARZ—
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wtroby i wewnętrzne.
Kons.: Praca Zacarias, 89, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w poniedziałki, wtorki i czwartki od 9 - 12 i od 15,30 - 18,30; w środy i sobotę od 16 - 19.
Rez.: Rua Julia da Costa, 368 CURITIBA — Telefon 4-2644

DR. ELIAS JOSÉ HANNA

Specjalista OD CHOROÓB USZU, NOSA I GARDŁA,
CONSULTORIO: Praca Zacarias, 36 - Ed. Santa Maria - 5º andar - Conj. 502. RESIDENCIA: R. Trajano Reis, 37 - CURITIBA. Z rana godzina naznaczona. Po południu od 14 do 18.

KLINIKA DENTYSTYCZNA

DR. BENTAFACIO SIELSKI
Chirurg-Dentysta
Konsultorium: Rua Marechal Floriano 489, przyjmuje we wtorki, czwartki i w sobotę od 9 - 12 i od 2 - 7 a przy Rua Jurua 200 w poniedziałki, w środy i w piątki od 2 - 9.

DR. J. ALEXANDRE DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg — Choroby kobiece. KLINIKA OGÓLNA.
Kons.: Praca Tiradentes, 332
Rez.: Rua Treze de Maio, 879
Telefon 4-6380
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

Casa Cruzeiro

Sielki, Sbalqueiro & Cia.
Praca Coronel Encas, 152
Żelastwo, naczynia, Szkło farby, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. — CENY NISKIE

SAÚDE FÓRÇA

HÆMATOGEN do D^o HOMMEL
LAB. REUNIDOS PARANÁ LDA.
Caixa Postal 785 — Curitiba

Casa Tarobá

AV. JOÃO PESSOA 111
As melhores GELADEIRAS
Consulte nossos preços e condições de pagamento

CASA PARIS - Okazja

FABRICA DE ROUPAS FEITAS
Ubrania męskie i dla dzieci. — Suknie oraz sukienki dla dzieci. Spodnie z kaszmiru, Brilmu i "Coringa" różnego rozmiaru. Daje się 20% zniżki. — Mówi się po polsku. PRAÇA TIRADENTES, 396, róg CRUZ MACHADO — CURITIBA

Do Sz. Pań i Panienek

Wiedziecie, że piękność twarzy zależy od dbałości o jej czystość.

KREM ANTISARDINA

jest jedynym naukowo spreparowanym środkiem, który usuwa z całkowitą gwarancją: Piegł, Plamy, Brodawki, Pryszcze oraz zmarszczki.

Leczenie starannie skóre waszych szyj i pleców lekarstwem ANTISARDINA NR. 2 a zobaczycie, że w ciągu kilku miesięcy staniecie się 3 razy młodsze i ładniejsze niż przed tym.

ANTISARDINA przedłuża młodość.
ANTISARDINA używana stosownie do przepisów załączonych, które dokładnie pouczają jak ją stosować, — nie zawodzi.

A MODESTA

RUA JOSÉ BONIFACIO, 122
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH
PO CENACH BARDZO NISKICH W SKŁADZIE
JANA GŁODZIŃSKIEGO

DR. E. TEMPSKI - Lekarz

FRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE
Przyjmuje od godz. 8-jej do 12-jej. Konsultorium: PRAÇA GENERAL OSÓRIO N.º 398, Piętro
Rezydencja: Ulica 7 de Setembro, 3230 — TELEFON 4-5921

Retificadora Braspol Ltda.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych.
Robota gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTĘPNE.
R. MARECHAL FLORIANO 1.773 - Fone 4-2635
CURITIBA — PARANA

DR. EDWARD ŻELAK - Adwokat

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
RUA EMILIANO PERNETA n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral
Telefon 4-0278 — CURITIBA

CASA DE SAUDE

DR. MOYSÉS PACIORNIK

ODDZIAŁ DLA POŁOŻNIC I CHIRURGIA
Lekarze stale na zawołanie "de Plantão".
RUA LOURENÇO PINTO, 83
TELEFON 4-2222 — CURITIBA

DR. JAN GRABSKI

i DR. C. J. GRABSKI - Adwokaci

RUA DR. MURICI, n.º 542 — 2.º ANDAR — SALA 206
EDIFÍCIO PEDRO DEMETERCO — CURITIBA — PARANA

FARTUSZKI

Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w starych kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 39,00 w składzie

CASA HOFFMANN

CURITIBA — RUA CLAUDINO DOS SANTOS, 52
(ANTIGA PRAÇA DA ORDEM)

BIURO ADWOKACKIE

DR. BRONISŁAW OSTOJA ROGUSKI, LUDWIK MALCZEWSKI. Załatwiają: — Sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadzają inwentarze.

PRAÇA ZACARIAS, 80 — piętro III, sala 303 (Edifício João Alfredo) — Fone: 4-4819 — CURITIBA

MOTORY "STURM" PEDZONE GAZOLINĄ

Baixa Rotação 2,5 HP 6HP 7HP
Motory Diesel i Elektryczne, Pompy Hidrauliczne
PLUGI - KULTYWATORY - MASZYNY DO SIANIA
PRAÇA SENADOR CORREIA 47/51

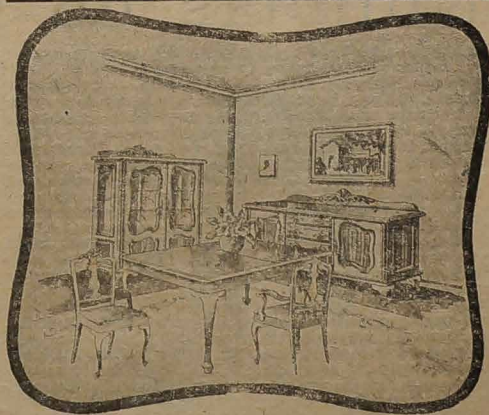
(Estação Rodoviária)

entre Rua João Negrão e Conselheiro Laurindo

RICA LTDA. C. P. 2575 — CURITIBA

Casa de Saude S. FRANCISCO

RUA SÃO FRANCISCO, 147 - CURITIBA - Telefon 4-5440
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, Internowna. Radiodiagnostico. Leczenie raka. Radioterapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy.



POLSKI SKŁAD MEBLI TALISMA LTDA.

Mebie nasze są bardzo mocne i luksusowe. Sofy-różka, fotele, materace sprężynowe najlepszej marki, dywany, materiały wchodzące w zakres umeblowania, dekoracje we wielkim wyborze, aby można obsłużyć swą liczną klientelę.
RUA CARLOS DE CARVALHO 356/360 — CURITIBA

CASA DOS PINTORES

Nowy Adres: PRAÇA OSÓRIO — EDIFÍCIO ASA — FONE 4-6460

FABRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES
CAIXA POSTAL 247 — Mówi się po polsku

Werneck & Cia. Ltda. "ROCHEDO"

AÍ VEM O OUTUBRO!

Estamos ainda no mês de setembro, mas vivemos o mês de outubro. Antecipamos. Melhor dito, a política faz com que a gente perca a noção do tempo. Esperamos muita coisa. Muita surpresa talvez. Os políticos falam até a gente ficar tonto. Há tantos candidatos que a gente nem sabe mais o que escolher. Mas nós já temos os nossos. São aqueles homens que possuem princípios sólidos e definidos.

Ainda gostaríamos de acrescentar uma ideia hoje. O nosso candidato não precisa ser da mesma nacionalidade que nós somos. Dizemos aqui nacionalidade e não apenas "origem". Isto compreende-se facilmente, uma vez que tanto os candidatos como os eleitores devem ser brasileiros. Mas muita gente por este Brasil afóra, esquece-se de que estamos no Brasil e pretende fazer dentro do nosso País uma nação a parte. Está certo, que se guardem as tradições. E até uma riqueza para nós brasileiros.

O que, porém, não está certo é querer dividir o país, em partes: um pedaço de Japão, outro pedaço de Turquia, mais um de Alemanha, um terceiro de Itália, ainda outro de Polónia, etc... Não. Nós temos um país apenas, onde moram homens de todas as nacionalidades.

Na política o que nos parece errado é esse partidatismo. Lembremo-nos que os candidatos de qualquer etnia que sejam eles, apenas podem prometer ajuda. Mas não é possível, em vista do bem comum de todos, que eles se dediquem a uma pequena parte apenas, à nossa Pátria.

Nós, apesar de origem estrangeira, não temos o dever de votar a favor dos candidatos que pertencem a mesma etnia, se notarmos que eles não são dignos para exercer tal mandato. Porque no caso de política o estrangeiro não tem o direito de dizer, se pensa apenas no seu bem particular. O bem comum — o bem de todos é-lhes superior!

Outubro não é só política. Lembra outros fatos. O primeiro é o Centenário de Lourdes. Há cem anos apareceu a Virgem Maria à Bernadete numa região montanhosa da França. A jovem era uma camponesa. Maria parece que gosta dos campos. E como isto é grato aos nossos lavradores do interior! A Virgem de Lourdes vem não para trazer uma mensagem, mas para aparecer, mas sim despertar os fiéis. Vem esmolir! A Rainha do Céu vem pedir aos homens um lugar para Seu Filho, um lugar para Jesus-Eucarístico. Vem suplicar uma morada para Deus entre os homens.

Para isto Ela dá duas armas poderosas: a Oração e a Penitência. Esta oração é justamente o Terço que Ela traz no seu braço. O Terço, foi uma arma terrível contra os inimigos. É também o Terço que nos

irá defender dos inimigos que hoje em dia começam a aparecer. Estes inimigos são muitos. Principalmente vamos citar dois. O comunismo e o espiritismo.

O comunismo por momento não diz que nos irá tirar a fé. Não fala de que nos vai fazer mal. Não, ele fala de paz e de progresso. Como, nós, os colonos, nos vamos defender contra ele? É justamente pelo Terço.

Outro inimigo terrível é o espiritismo. O que é, todos o sabem. É a história de muita gente ir aos terreiros, macumbas, seções... onde as mesas dançam, recebem-se mensagens... E outras coisas como curas, dizem que acontecem pelo espiritismo.

Nós não podemos dizer que tudo isto seja farsa, porque muitas coisas se explicam naturalmente, outras com toda certeza são naturais, mas que escapam aos nossos conhecimentos. Ao lado destas coisas no espiritismo há coisas piores. Contra a religião. Contra a fé. Por isso aos católicos é proibido de ser espirita. Se o leitor é espirita, saiba que não é mais católico. Está excomungado! Não pode batizar os filhos na Igreja católica. Não pode ser padrinho! Não pode confessar-se! Não pode comungar! Está fora da Igreja!

Para esses males Maria vem pedir Oração. Estamos nas vésperas de outubro! Gostaria de deixar aqui o lembrete do terço em família, que o papa tanto recomenda.

Lembramo-nos daqueles dias felizes de criança, quando no mês de outubro, à noite, as famílias reuniam-se ao redor de uma pequena capelinha. Como aquilo era poético! A luz de uma vela, um lavrador começava a rezar do terço. E os demais ajoelhados na relva, sob o céu estrelado repetiam as Ave-Marias. Até hoje continua o belo costume naquela localidade. Faço votos que jamais ele desapareça!

Maria pediu em Lourdes uma outra coisa: Penitência! É uma coisa exquisita para o homem que viaja de avião, que mora em cidades grandes, que tem o seu automóvel, que vive no cinema... O homem de hoje não quer saber de penitência. Maria pede. Como vamos resolver o problema? Nós achamos que o pedido da Virgem foi e é atendido pelo bom povo do interior. A vida que levam, o trabalho duro, as dificuldades com que lutam, a vida honesta que levam — é uma verdadeira penitência pelos pecados da gente da cidade... Daquelles granfinos que já, nem sequer querem saber de Deus! Cuidado portanto queridos lavradores, aproveitei as vossas lutas para aplacar a ira de Deus e não vos deixeis enganar pelo comunismo, nem pelo espiritismo, nem pelos "evangélicos"...

A mensagem de Lourdes é Vossa. É des homens simples do interior! Outubro portanto é

mês de grande alegria dos Campanenses — os privilegiados de Maria!

Outubro recorda uma mancha terrível na História. O aparecimento do comunismo. A declaração de guerra aberta contra Deus. Foi na Rússia, que a Revolução começou. Hoje está na China, na Coreia, na Indochina e dezenas de países da Ásia do Norte e Europa...

O comunismo lançou raízes profundas em quase todas as partes do mundo. Não podemos falar sem que o coração se nos parta, daqueles países católicos, que hoje são os chamados satélites. Mas ainda abominamos aqueles que ainda pensam numa coexistência entre o comunismo e a Igreja.

Horrorizados lemos as notícias dos nossos jornais, o que fazem os políticos. Rodeiam o nosso "vermelhismo". Prestes, que fala publicamente. Que manda cartas de paz ao Papa! Que colhe amigos entre os políticos, que ensana, que mente, que... E nós ainda somos capazes de votar nesses traidores!...

Começamos a falar de verdade, de uma maneira bruta. Nada falamos do que vem a ser aquele movimento, em Outubro de 1917. Será que é necessário falar, depois que assistimos o Massacre da Hungria? Será que ainda é pouca coisa as expulsões dos missionários da China? Será que a prisão de sacerdotes em todos os países satélites precisa de explicações? Será que a declaração do ateísmo da Rússia por Khrushchev ainda exige explicação? Será que a prisão do Primaz da Polónia pelos vermelhos nada diz aos católicos — e até padres? Será que a perseguição ainda existente na China não diz alguma coisa às cabeças dos católicos?

Por isso — falando do ponto de vista do catolicismo — a Revolução dispensa qualquer comentário.

Se formos falar de outros pontos de vista, como o do progresso científico, o material, então havemos de reconhecer que o comunismo tem feito alguma coisa. Pois a Rússia não era lá um país adiantado e agora ninguém vai dizer que não é uma das potências mundiais.

Se lançarmos uma vista sobre a política, a coisa se torna tão obscura, tão negra, tão pise... que a gente tem medo de dizer alguma coisa. Mencionemos: cabeça atrás de cabeça dos mandatários do Kremlin rolaram. A liberdade de possuir o seu nariz deixou de existir. Os campos de concentração produzem, mas quem sabe se não são "à custa de adubo feito de ossos dos prisioneiros"!

A revolução vermelha — antes revolução-pixe! — não terminou. Será que não somos nós — o Brasil e os brasileiros — o próximo goal? — a primeira meta?

Eis o que nos traz à memória o mês de outubro!

Neânias da Silva

Notícias do Brasil

★ **DEPOIS DA ARGENTINA** irá o presidente Juscelino ao Paraguai. Concluída que for a visita à Argentina, o Sr. Kubitschek deverá fazer uma viagem de grande importância ao Paraguai, a fim de tratar de importantes negócios relacionados com ambos os países, bem como tratar sobre a construção de uma rodovia, que permitirá a escoação de produtos paraguaios através do Brasil, principalmente pelo porto de Paranaguá.

★ **NOVA PROVAVEL ENTIDADE FILO-COMUNISTA.** A Divisão de Polícia Política estuda o caráter de uma nova organização que se denomina A.I.C.B.B. (Associação de Intercâmbio Cultural Brasil — Bulgária), composta por ex-militantes do Partido Comunista Brasileiro. Nos documentos da dita Associação, foi mencionado o Rio de Janeiro como sede da nova entidade, sem contudo especificar o local. Propõe-se a A.I.C.B.B. difundir a cultura bulgária em seus aspectos caracteristicamente nacionais no Brasil; para maior aproximação das duas

nações. Os membros e dirigentes da Associação são todos conhecidos como membros ou ex-militantes do P. C. B.

★ **O BRASIL** tomará parte na II Conferência Internacional de Açúcar, a realizar-se em Genebra. Já foi designada a Comissão Brasileira, que deverá representar a nossa terra junto à Conferência Internacional de Açúcar, da qual, o Sr. Assis Chateaubriand será o chefe. A Reunião principiará a 22 do corrente, para terminar em 24 de outubro próximo.

★ **ESTÁ SENDO ORGANIZADA** na Biblioteca Pública do Paraná, uma exposição sobre armas históricas, antigas e modernas, exposição esta, organizada pela Associação de Assistência ao Psicopata do Paraná, com a contribuição do Exército Brasileiro. Os organizadores da Exposição pedem aos possuidores de armas antigas, ou de valor histórico, que se comuniquem com a Biblioteca Pública do Paraná.

★ **TROPAS FEDERAIS** para o Estado de Pernambuco. A corrente oposicionista, em

Pernambuco, visando garantir o pleito de todo o Estado, solicitou tropas federais. O pedido é o único, da história eleitoral de Pernambuco, e visa conseguir contingentes da Marinha, Exército e Aeronáutica, para os cento e onze municípios pernambucanos.

★ **AUMENTA A EXPORTAÇÃO DE LARANJAS.** A exportação, do corrente ano, de laranjas teve um aumento gigantesco de 70 por cento com relação à do ano passado, ou seja 1.200.000 caixas, contudo prevê-se que durante o ano de 1959, a exportação deverá ultrapassar 3.000.000 caixas.

★ **MÁQUINAS AO PARANÁ.** Encontra-se em Paranaguá o navio "Loide México", que está desembarcando 70 motoniveladoras e outras máquinas destinadas ao Paraná. As máquinas e demais equipamentos desembarcados pelo "Loide México" serão distribuídos aos 16 distritos rodoviários, sediados nos diversos pontos do território paranaense.

O Milênio da História e Cultura da Polónia

(Continuação)

Autores — Thadeu Krul

CAPÍTULO XIX

Wladislaw Wójcik

A SEGUNDA GUERRA MOSCOVITA

Desde a fusão de todas as províncias do império jagiellon da União de Lublin, a classe influente passa a eleger os reis da Polónia na maior parte de origem estrangeira. O primeiro rei eleito pela nobreza após a morte de Sigismundo Augusto foi Henrique Vallois, o filho mais moço de Catarina de Medicis. Em um de seus romances históricos Alexandre Dumas lembra que a delegação dos nobres poloneses chegou outrora pela primeira vez a Paris, causou admiração aos franceses pela riqueza de seus trajes e conhecimento do latim. A eleição do francês para rei da Polónia não foi feliz porém, pois que, após 5 meses de banquetes em Cracóvia, quando chamado por sua mãe para assumir o trono deixado por seu irmão, fugiu da Polónia, atravessando a fronteira austríaca. Desde aquele tempo não houve na Polónia monarcas franceses, todavia, tivemos duas rainhas francesas.

Depois da fuga de Henrique, o partido chefiado pelo duque Jan Zamojski, levou ao trono, em 1576, o rei Stefan Batory, príncipe da Transilvânia, já afamado por suas lutas com os Turcos nos Balcãs. Este concordou desposar Ana, última

herdeira do trono polonês da dinastia Jagiellona, que contava 50 anos de idade. Possuía ele educação europeia, era conhecedor da arte guerreira e a diplomacia, mas mesmo assim encontrou dificuldade em governar a rebelde e indomável nobreza da Polónia, que era amparada por uma série de prerrogativas e imunidades.

Tomaremos a ilustração desta parte da história do maior poeta polonês, Adam Mickiewicz, que na função de professor da universidade francesa de Sorbonne lecionava a história das nações eslavas, aproximadamente em 1840. Dizia então Mickiewicz que a segunda guerra polono-russa, sustentada por Stefan Batory, contra o czar Ivan, o Terrível, tinha lugar sobre três plataformas: militar, religiosa e diplomática. Envolveu-se Batory nesta contenda indo em defesa dos territórios bálticos de Letónia e Estónia, que hoje foram feitas repúblicas soviéticas. Aquêle despota russo, famoso pela sua ferocidade e crueldade, invadiu o território polonês com intenção de anexar à Rússia aquelas pequenas nações, tendo causado grande desdém, sem piedade, pois nem os prisioneiros escaparam do massacre. Socorreu aqueles povos lançou Batory primeiramente a cavalaria polonesa composta de 2 mil homens, os quais, sob o comando de André Sapieha, surpreendendo os Russos que efetuavam o cerco da fortaleza de Wenden, destruiu o contingente russo de 20 mil soldados. Aproximando-se o rei Batory com um exército mais numeroso, os russos retiraram-se dos países ocupados. Não conseguindo seus objetivos com o emprego da força, procurou o czar Ivan conseguir-lo com propaganda de sublevar os nobres contra o rei, incutindo-lhes a ideia de que a guerra nada mais era que uma provocação de Batory, e ao mesmo tempo o czar firmava pactos com a Inglaterra, França e Turquia, para enfraquecimento da posição da Polónia no cenário europeu.

O rei quebrou entretanto a oposição dos nobres no Parlamento e preparou-se para nova campanha, organizando o exército polonês a sua maneira, na qual introduziu infantaria recrutada de camponeses. Com este exército atravessou as regiões nortes da Rússia, conquistando uma após outra as fortalezas de Wielkie Luki, Wielicz, Rewel, Porchow, Starodub, até chegar a Pskow, situado a 30 milhas de Moscou. Apesar de dispor de um exército próprio de 200 mil homens, Ivan Terrível intimidou-se da estratégia de Batory e para ganhar tempo, propôs a paz. O Batory era acompanhado naquela ocasião pelo príncipe russo

Kurbiski, refugiado da tirania de Ivan e residente na Polónia. Aquêle príncipe, sentindo-se seguro sob a proteção do rei polonês, aproveitava todas as oportunidades para fazer zombaria do czar, por meio de cartas em que o criticava pela crueldade e zombava de suas derrotas. Ivan Terrível possuía apesar de tudo um curioso hábito, pois gostava de receber cartas e respondê-las e assim até com o traçoirei Kurbiski trocava correspondência, cujo teor conservado até hoje constitui uma interessante contribuição para a história.

Nos diálogos escritos, trocados entre o czar e o príncipe refugiado, tomou também parte o próprio rei Stefan Batory, descendo então a questão para uma singular troca de "notas diplomáticas". Naquele tempo os reis usavam designações pejorativas no estilo de heróis de Homero e se insultavam reciprocamente por cartas, enquanto a guerra prosseguia e o czar continuava retrocedendo ante a ofensiva de Batory. Escreveu-lhe o rei polonês nestes termos: "Apareça enfim tu, ó deus moscovita, assim considerado por teus escravos — pois não vimos ainda a tua pessoa e nem a tua bandeira. Si é verdade que evitares o derramamento do sangue cristão e sendo tão virtuoso e bravo guerreiro, escolha o local, monte o cavalo, e assim nós dois daremos um paradeiro à guerra, batendo-nos em duelo".

Ivan o Terrível encontrou porém outra saída da difícil situação e recorreu ao ardil, convidando o delegado papal Possevino para Moscou e o convenceu que em caso do papa persuadir o rei da Polónia em sustar a guerra, a Rússia passaria à Igreja romana. O delegado papal deu crédito às afirmativas do astuto czar e obteve concordância de Batory para retirada da Rússia. Tão logo sentiu-se livre e seguro, imediatamente Ivan mudou o tom de conversa com o papa e começou a armar-se novamente — mas desta vez a morte frustrou suas intenções.

A vitória do rei Stefan Batory sobre a Rússia assegurou à Polónia paz no leste durante certo espaço de tempo. Este rei alimentava grandes planos de segurança da Europa em relação à Rússia e Turquia, mantinha correspondência política com o papa Sykstus V, mas também ele faleceu prematuramente, tendo reinado a Polónia durante 10 anos apenas (1576 — 1586). Era ele protetor da cultura, tendo fundado a universidade de Vilno. Deixou um exército de 100 mil homens, modernamente organizado, o qual por muito tempo, depois de sua morte, era o escudo da Europa.



VAMOS ELEGER DE NOVO THADEU SOBOCINSKI
O DEPUTADO QUE TRABALHOU SEMPRE EM DEFESA DOS LAVRADORES, DA PEQUENA INDÚSTRIA E PEQUENO COMÉRCIO

Notícias do Mundo

● **TAIPÉ — FORMOSA.** — Nos Circulos militares informa-se que belonaves nacionalistas chinesas e comunistas travaram uma batalha naval dia 18. O Ministério Nacional de Defesa de Formosa ainda não confirmou o fato.

● **A FORÇA AÉREA** nacionalista informou que seus aviões de caça de reação derubaram 5 Mig-17 comunistas atacantes e destruíram três lanchas torpedeiras vermelhas.

● **TAIPÉ — FORMOSA** — O comando norte-americano em Formosa adiantou que projéteis Hércules de terra e ar chegaram a Formosa. Já se iniciou a tarefa preliminar de estabelecer quatro plataformas de lançamento na principal ilha nacionalista. Os projéteis Hércules têm um alcance de 120 a 160 quilômetros.

● **FORMOSA** Navios nacionalistas sob a proteção dos aviões dos EE. UU. furaram novamente o bloqueio dos canhões comunistas e descarregaram mil e trezentas toneladas de abastecimento em Quemoy.

● **LONDRES.** Circulos autorizados de Londres informaram que a China Comunista propôs a cessação das hostilidades no Estreito de Formosa com a condição que os nacionalistas evacuem

imediatamente as ilhas Quemoy e Matsú.

● **NICÓSIA — CIPRE.** Foi ferido a tiros por terroristas desconhecidos o vice-cônsul norte-americano em Nicósia, o sr. John Wetworth e se acha ainda em estado grave. Wertworth se achava no jardim de sua casa ao ser atacado a tiros. Recebeu três balas no corpo.

● **OTIMISMO EM LONDRES.** Parecem ter provocado otimismo em Londres as negociações sino-americanas em Varsóvia. O primeiro encontro dos embaixadores chines e norte-americano foi menos "negativo" do que se poderia temer. O embaixador Wang Ping-Nang, ao que se acredita — reiterou as conhecidas exigências da China Popular, mas a impressão que causou em seu interlocutor é a de que o governo de Pequim cogita de negociar seriamente.

● **MÉXICO.** Anuncia-se que o rio Santiago, nos Estados de Jalisco e Nayarit, transbordou subitamente por volta da meia noite, de segunda para terça feira, inundando completamente várias cidades. Os habitantes foram surpreendidos em pleno sono e acredita-se que o número de mortos ultrapassa a cinquenta. Segundo o relato de um dos sobreviventes, as águas do rio precipita-

ram-se subitamente sobre a cidade e pequenas aldeias, passando literalmente por cima de pequenas casas, arrastando os carros que se achavam nas ruas e lançando-os contra muros das moradias.

● **THIEL — FRANÇA** — Dois aviões, um de transporte C-130 da Força Aérea norte-americana e um aparelho a jato de caça francês, chocaram-se no ar em espetacular acidente, sobre a povoação de Thiel, ao sudoeste de Paris. Pelo menos três pessoas, todas norte-americanas, pereceram.

● **LONDRES** — A Embaixada da União Soviética anunciou ter recebido de um suposto piloto norte-americano, denúncia de máxima gravidade. Segundo a informação diplomática, pilotos norte-americano e britânico lançariam uma bomba atômica na União Soviética e outra de hidrogênio na Polónia.

AVISO

O artigo sobre os trabalhos realizados pelo Deputado THADEU SOBOCINSKI, vai ser publicado neste jornal, na próxima semana, por não ter sido possível publicá-lo neste número.